



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Planetarium pod gruszą
| s. 5



Postawił na nogi cały Śląsk Cieszyński | s. 6



Liderzy Lombardu dla »Głosu Ludu«
| s. 7



Powódź nie ominęła domów PZKO

W Wierzniowicach i Karwinie-Darkowie woda z wezbranej Olzy wdarła się do domów Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego. W wierzniowickim Domu zalala parter, na wysokość około pół metra. Gorsza sytuacja jest w Darkowie, gdzie dopiero dziś lub jutro członkom zarządu uda się dostać do środka. Wodę pompowano z piwnicy Zarządu Głównego PZKO i Domu PZKO w Piotrowicach.

Dom PZKO w Darkowie leży na lewym brzegu Olzy. Tam powódź mocno dała się we znaki. Strażacy jeszcze wczoraj czerpali wodę z zalanych miejsc za pomocą najbardziej wydajnej pompy, która jest w stanie przepompować 1,5 tys. litrów wody na sekundę. – Jutro pójde sprawdzic, jak wygląda sytuacja w Domu PZKO. Wcześniej nie dało się tam dostać – powiedziała wczoraj naszej gazecie Daniela Stryja, przewodnicząca darkowskiego Klubu Kobiet, która mieszka po drugiej stronie rzeki. Obawiała się, że sytuacja w Domu PZKO będzie niewesoła, ponieważ woda sięgała do okien. W innej nawiedzonej przez powódź dzielnicy Karwiny – Sowińcu – wielka woda ominęła Dom PZKO.

W Domu PZKO w Wierzniowicach woda sięgała w pomieszczeniach na parterze do pół metra. W czwartek o jej obecności świadczyły już tylko mokre ściany i zabłocona podłoga. – My tu już przywykliśmy do powodzi. Wielka woda nawiedziła nasz dom już po raz trzeci – relacjonował prezes Miejscowego Koła, Józef Tobała. Wszyscy dobrze pamiętają powódź z 1997 roku. Alojzy Nierychel, były prezes, wspominał jeszcze wcześniejsze wydarzenie.

Dom stoi nad Olzą. Wybudowano go w pierwszej połowie lat 70. ub. wieku na fundamentach zabudowań gospodarczych, należących wcześniej do teściów prezesa. Gdy nie ma powodzi, jest to bardzo wygodne położenie. Przed domem rozciąga się łąka, na której Koło urządza tradycyjne festyny połączone z puszczaniem wianków. Tegoroczny festyn będzie dwudziesty, jubileuszowy. Festyny urosły do rangi imprezy transgranicznej, urządanej wspólnie z polskimi gminami Gorzyce i Godów. Z Domu PZKO korzysta również

Klub Wodniacki „Posejdon”, którego prezesem jest również Józef Tobała. Dla wodniaków Dom stanowi idealną bazę.

Drugą stroną medalu jest to, że tujejsi pezetkaowcy muszą się liczyć z podtopieniami. – Domu nie ubezpieczamy, to się w naszym wypadku nie opłaca – przekonuje Tobała. – Dla terenów zagrożonych powodzią obowiązują wysokie stawki. Gdy zbliża się fala, wynosimy wyżej rzeczy znajdujące się w klubie na dole. Na posadzce leżą kafelki, więc podłoga się nie zniszczy. Gorzej byłoby, gdyby dostała się do sali, gdzie są parkiety...

Działaczy Koła czeka teraz sprzątanie po powodzi, wysuszenie, a następnie malowanie ścian. Mają nadzieję, że ulewne deszcze na dobre się skończyły. Po łące nie da się na razie chodzić bez kaloszy. Wody jest chyba z 40 cm. Gdy do czerwcowego festynu łąka nie wyschnie, będzie problem...

W Wierzniowicach, gdzie poziom wody w Olzie był najwyższy – osiągnął 715 cm, woda dostała się do wielu domów. Członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej pompowali ją z dziesiątek piwnic. W tym roku powódź nawiedziła również domy stojące wyżej, które z reguły były bezpieczne. Winą za taki stan rzeczy mieszkańcy obarczają projektantów autostrady D47. Przekonują, że pierwotny projekt zakładał poprowadzenie autostrady na betonowych pylonach. Zamiast tego, by zaoszczędzić, usypano wał. W tym miejscu Olza w czasie powodzi rozlewa się na szerokość jednego kilometra. Teraz mogła przepływać pod mostem, który ma szerokość 180 metrów. Odbijała się od wału i wracała do wsi.

DANUTA CHLUP
O lizaniu ran po powodzi więcej na str. 2



Fot. DANUTA CHLUP

Alojzy Nierychel (z lewej) i Józef Tobała sprawdzali w czwartek sytuację w Domu PZKO. Jak widać po mokrych ścianach, w klubie woda sięgała pół metra.

ZDARZYŁO SIĘ

UTOPIŁ ŠKODĘ

Bardzo ryzykowanie zachował się kierowca w Boguminie-Pudłowie, który zlekceważył znak zakazu wjazdu i próbował przejechać samochodem przez zalaną tzw. „mysią dziurę”. Sztuka ta mu się nie udało. Efekt był taki, że czterdziestolatek został uwięziony w samochodzie w samym centrum rozlewiska. Na pomoc przybyli strażacy, którzy dotarli do samochodu na gumowym potonie. Mężczyzna wcześniej wydostał się przez okienko na dach pojazdu. – škoda była zanurzona w wodzie do wysokości klamek. Kierowca sam zadzwonił po pomoc – poinformował rzecznik Wojewódzkiej Straży Pożarnej, Petr Kúdela. (dc)

STANIE »SZEŚCIAN«

Rząd RC uchwalił dotację na budowę Morawsko-śląskiej Biblioteki Naukowej w Ostrawie. Nowoczesny budynek w kształcie czarnego sześciangu według projektu brneńskich architektów, ma zostać wzniesiony kosztem 1,1 mld koron, z czego 490 mln koron pokryje państwo. Projekt został wybrany już w 2004 roku. Z uwagi na bardzo duże koszty, trzeba było opracować tańszy wariant. Można się spodziewać, że budowa ruszy już w 2011 roku. (dc)

REKLAMA

APEL

Inż. Andrzej Feber, wójt

kandydat Partii Praw Obywateli ZEMANOWCY

- NIE** dla karwińskiej spalarni
- TAK** dla godnego życia w naszym regionie
- TAK** dla interesów społecznych obywateli
- TAK** dla odpowiedzialnego gospodarowania

Proszę oddać na mnie swój głos i zaznaczyć moje nazwisko

HLASOVACÍ LÍSTEK 13
Strana Práv Občanů ZEMANOVCI
Kandidáti pro volby do Poslanecké sněmovny Parlamentu České Republiky

1.
2.
3.
4.
5. Ing. Ondřej Feber, 58 let, starosta obce, Stonava, člen SPOZ
6.
7.



www.feber.cz



Strana Miloše Zemana

REKLAMA

Pygmalion® laureatem nagrody wojewódzkiej

TYLKO TERAZ SPRÓBUJ NAS GRATIS!

- ✓ PYGMALIONEK – dla dzieci od 3 lat
- ✓ Język czeski dla Polaków
- ✓ Przygotowanie do egzaminów PET, FCE, CAE, CPE, BEC, TOEFL

Mamy największą liczbę absolwentów egz. międzynarodowych w regionie

NOWA OFERTA

- studium pomaturalnego 2010/2011
- ✓ Status studenta ✓ Atrakcyjne ceny
- ✓ Ciekawe upominki dla studentów

Český Těšín – 558 741 900,
Třinec – 558 325 605, Ostrava – 596 111 480
e-mail: pygmalion@pygmalion.cz
www.pygmalion.cz

POGODA

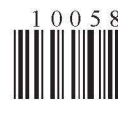
sobota

niedziela
poniedziałek



dzień: 15 do 19 °C
noc: 12 do 8 °C
wiatr: 2-6 m/s

dzień: 17 do 21 °C
noc: 12 do 8 °C
wiatr: 2-6 m/s



9 771212 422065

1 0058

KRÓTKO

SENIORZY

W »KARMELU«

ŚMIŁOWICE (dc) – Blisko 70 osób wzięło udział w spotkaniu solenizantów i seniorów w chrześcijańskim ośrodku edukacyjnym „Karmel”. Zagrała orkiestra dęta, wystąpiły dzieci szkolne. Spotkanie seniorów, zorganizowane przez władze gminy, odbyło się w Śmiłowicach po raz drugi. Goście zwiedzili cały ośrodek Śląskiego Kościoła Ewangelickiego A.W., który powstał pod koniec lat 90. ub. wieku i dziś jest chlubą gminy. Co roku w lipcu odbywa się tam chrześcijański obóz młodzieżowy X-Camp.

»ZWROT« 60-LETNI

CZESKI CIESZYN (kor) – Miesięcznik Zarządu Głównego Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego świętować będzie dzisiaj w Teatrze Cieszyńskim 60. urodziny. Uczestnicy jubileuszowego spotkania obejrzą najpierw, o godz. 17.30, spektakl „Słodkie rodzyнки, gorzkie migdały” Agnieszki Osieckiej i Renaty Putzlicher w wykonaniu Sceny Polskiej TC. O godz. 19.30 natomiast w Białej Galerii spotkają się z pracownikami obecnej redakcji i władzami PZKO współpracownicy pisma, jego byli redaktorzy naczelni, członkowie rad redakcyjnych i wszystkie „dobre duszki” miesięcznika.

NAPISZ DO

»KALENDARZA ŚLĄSKIEGO«

CZESKI CIESZYN (kor) Zarząd Główny PZKO ustalił, że redaktorem tegorocznego „Kalendarza Śląskiego 2011”, który powinien się ukazać jesienią, będzie redaktor naczelny PZKO-wskiego miesięcznika „Zwrot”, Kazimierz Kaszper. W Radzie Redakcyjnej będą z nim współpracować: Halina Sikora-Szczotka, Irena Waclawik, Kazimierz Santarius i Zygmunt Stopa. Termin oddawania tekstów (należy je wysłać pod adres ZG PZKO lub pocztą elektroniczną: info@zwrot.cz) do 15 lipca br. – Chcielibyśmy oddać „Kalendarz” do druku na przełomie sierpnia i września – powiedział nam Kazimierz Kaszper.

LICZBA DNIA

1

projekt wpłynął na razie do Biura Zarządu Głównego Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego na konkurs na nowe godło Związku. Jak poinformował nas prezes ZG PZKO, Jan Ryłko, plastycy, nie tylko zaolziańscy, mogą nadsyłać swoje projekty do 30 czerwca br. Najlepsze z nich zostaną zaprezentowane do 30 września na łamach miesięcznika „Zwrot”. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone jesienią. (kor)

ŚLĄSK CIESZYŃSKI KILKA DNI PO ULEWNYCH DESZCZACH

Lizanie ran po powodzi

Trzy domy, stojące na zboczu pod lasem w Domastowicach Dolnych, prawdopodobnie będą musiały zostać wyburzone.

Podmyte zbocze zaczęło się obsuwać. W ziemi wytworzyły się głębokie pęknięcia, które od wtorku powoli się powiększają.

Obsuwająca się ziemia naruszyła statykę domów. Policjanci pilnują drogi dojazdowej, nie wpuszczając na miejsce nikogo niepowołanego. Mieszkańcy w czwartek pakowali ostatnie rzeczy. – We wtorek rano stwierdziliśmy, że mamy popękaną drogę wjazdową. Mężczyźni zaczęli zrywać bruk, rozkopywać podłoże, myśląc, że wtedy cisnąca się pod fundamenty woda rozleje się po okolicy. Potem przyszedł geolog i powiedział, że to bez sensu. Ta woda jest bardzo głęboko – powiedziała Růżena Hope, właścicielka jednego z domów. Teraz nocują z mężem u znajomych. – Ludzie są fantastyczni. Bardzo nam pomagają. Ciągłe ktoś proponuje, że możemy zostawić u niego w garażu meble czy sprzęt. Przez cały dzień pomagali nam bezinteresownie ratownicy Pogotowia Górskiego – mówiła uśmiechając się przez łzy. Jej dom otoczony jest starannie pielęgnowanym ogrodem. – Przez dziesięć lat to budowaliśmy. A teraz musimy stąd odejść...

Los domu państwa Hope nie jest jeszcze przesądzony. Ale kobieta godzi się już z wyprowadzką. – Już bym tu nawet nie chciała zostać. Bałabym się – stwierdziła.

Po ulewnych deszczach ziemia obsunęła się w wielu miejscach naszego regionu. W zarządzie Lasów RC w Jabłonkowie powiedziano nam, że ciągle powiększa się olbrzymi krater, który powstał na Girowej. Do mniejszego obsunięcia doszło na Czantorii i w innych miejscach, m.in. w Dąbrowie i w Wędryni. – Budynkom nic nie zagraża. Problem w tym, że została uszkodzona droga dojazdowa do 23 domów. Biegła przez strome zbocze, które się urwało, dlatego szybka naprawa będzie bardzo skomplikowana – poinformował nas zastępca wójta Wędryni, Bogusław Raszka.



Růżena Hope spakowała już wszystkie rzeczy. Nie liczy na to, że będzie mogła kiedyś wrócić do swojego domu.

Zdecydowanej poprawie uległa sytuacja w Boguminie. W wielu miejscach przystąpiono już do sprzątania zalanych terenów. W porządkowaniu pomagają m.in. pracownicy humanitarnej organizacji Adra, którzy zabierają się za wysuszanie jedynej zalanej szkoły w mieście – ZS w Pudłowie. Od wczoraj otwarta jest trasa dla samochodów osobowych na ulicy Ostrawskiej w kierunku na stolicę województwa morawsko-śląskiego. Woda na tym odcinku nie zagraża już bezpieczeństwu ruchu drogowego. W piątek nadal zamknięta była dla ruchu tzw. „mysia dziura” w Pudłowie (obok fabryki Bekaert),

tam woda jeszcze nie skapitulowała. Do Ostrawy można dojechać także autostradą D-47, na której obecnie nie obowiązują opłaty. Z nowej autostrady najlepiej widać, jak mocno rozlały się w ciągu ostatnich trzech dni Odra, Ostrawica i wierzbićkie jezioro.

Jeszcze lepiej wygląda sytuacja na Olzie w Wierzniowicach, gdzie w czwartek rano odwołano pierwszy stopień zagrożenia powodziowego – poinformowała dziennikarzy Lucie Balcarová, rzeczniczka prasowa bogumińskiego Urzędu Miejskiego. Według wstępnych, niedokładnych jeszcze danych, we wszystkich dziel-

nicach Bogumina doszło do zalania 120 obiektów, nie licząc setek zalanych piwnic, garaży i ogrodów.

Trwa liczenie szkód powodziowych w Karwinie. Powódź nawiedziła tam ok. 250 domów. Z 40 domów ludzie musieli być ewakuowani, w pozostałych zalane były głównie piwnice i ogrody. Skomplikowana jest sytuacja w Łąkach. Nadal nieprzejezdna jest główna droga z Karwiny do Czeskiego Cieszyna. Podmyta jest między Karwiną i Łąkami, dlatego mieszkańcy wioski są odcięci od miasta. Do szkoły zawozi dzieci okrężną drogą specjalny autobus.

(dc, jb)

moim zdaniem



KLUCZOWY ŚWIADEK TO SZMATA?

JANUSZ BITTMAR, bittmar@glosludu.cz

W Ostrawie trwa proces sądowy z podejrzanymi w tzw. aferze vitkowskiej. Oskarżonym grozi nawet kara dożywocia za podpalenie domu rodzinnego, w którym poważnych obrażeń doznała Natálka, córka romskiego małżeństwa przebywająca w feralnej chwili w jednym z pomieszczeń. O procesie dokładnie informują wszystkie media w kraju, do Ostrawy pofatygowali się nawet dziennikarze prestiżowej amerykańskiej stacji CNN. Skrupulatność i nadgorliwość niektórych dziennikarzy sięgnęła jed-

nak w tym tygodniu dnia. We wtorek zatarły się różnice pomiędzy komercyjnymi stacjami, takimi jak Nova czy Prima, a telewizją publiczną (nie po raz pierwszy zresztą). Właśnie w wiadomościach państwowej stacji informacyjnej CT24 pojawiło się pełne nazwisko jednego z kluczowych świadków w procesie. Oniemiałem z wrażenia, bynajmniej nie z powodu wdzięku spikerki podającej imię i nazwisko nieszczęśliwego, a z powodu kompletnego braku empatii i profesjonalizmu. Nic dziwnego, że świa-

dek ten odmówił w czwartek zeznań przed ostrawskim sądem, tłumacząc to powodami osobistymi. – Pan po prostu się boi – skomentował to jeden z sędziów. Na tym przykładzie widać, jak w Czechach traktowani są kluczowi świadkowie. Jak szmata. Czemu nikt nie pomyślał o tym, że świadek (notabene strażak) może przestraszyć się konsekwencji, które mogą wywołać jego zeznania. Chcemy walczyć z rasizmem i ksenofobią, ale robimy to tak nieudolnie, że druga strona może spać spokojnie.

Dzień Matki u seniorów

Władze Stonawy zorganizowały w poniedziałek dla pensjonariuszy gminnego Domu Opieki Społecznej spotkanie z okazji Dnia Matki. Dla mieszkanki ośrodka zaśpiewał chór mieszański „Stonawa” z dyrygentką Martą Orszulik, który umilił popołudnie pięknymi pieśniami. Te były przeplatane wierszykami dla mam, które recytował uczeń miejscowej Polskiej Szkoły Podstawowej, Przemek Orszulik. Pod koniec imprezy kwiaty wręczył paniom z domu opieki oraz chórzystkom wójt Andrzej Feber. Życzenia złożyła im też kierowniczką placówki, Urszula Byrtus. (kor)

»gazetacodzienna.pl

Śląsk Cieszyński on-line

gobeskidy.pl
serwis turystyczny gazetycodzienniej.pl

eurogminy.pl
serwis unijny Śląska Cieszyńskiego on-line

JAN SZOTKOWSKI, CZYLI NR 3 NA LIŚCIE SUVERENITY BLOKU JANY BOBOŠÍKOVEJ

Do wyborów ze zdrowym rozsądkiem

– Jestem z zawodu nauczycielem i w pełni uświadamiam sobie rolę wykształcenia w życiu człowieka – mówi mgr Jan Szotkowski, kandydat startujący w wyborach do Izby Poselskiej Parlamentu RC z 3. pozycji Suverenity. – W miarę możliwości swoje wiadomości stale rozwijam. Od czterech lat biorę udział w konferencjach naukowych organizowanych przez Uniwersytet Śląski, a w tym roku przyjąłem również zaproszenie na międzynarodową konferencję naukową organizowaną przez Uniwersytet w Białymstoku na temat „Edukacja Międzykulturowa – dokonania i perspektywy”.

Jaki związek mają zagadnienia wielokulturowości z polityką?

Naukowcy na podstawie badań przypisują politykom powstawanie szeregu problemów na pograniczu kultur, narodowości, wyznań religijnych. Studiując teorię ewolucji i z nią związane tematy, nabrałem przekonania, że naszym politykom brakuje znajomości tych spraw. Nie uświadamiają sobie, że społeczeństwo jest żywym organizmem, który potrzebuje do życia odpowiednich warunków, ale jest też podatny na różne choroby. Jako guz złośliwy odważam się określić większość polistopadowych polityków. Do polityki wstępują dlatego, bo nie umieją uczciwą pracą zarobić na życie, wabi ich immunitet, przywileje (np. inny reżim w pobieraniu chorobowego, dodatkowe pieniądze na reprezentację

i delegacje), ponadprzeciętne zarobki, a do tego zerowa odpowiedzialność. Na listach wyborczych Suverenity bloku Jany Bobošíkovej Partii Zdrowego Rozsądku są kandydaci, którzy chcą to zmienić. Ja jestem jednym z nich.

Wnioskując z przedwyborczych sondaży opinii publicznej, można się obawiać, że głos oddany na listę nr 21 będzie głosem straconym...

Jestem w pełni przekonany, że nie będzie. Po pierwsze – z logiki rzeczy, każdy niezadowolony wyborca powinien iść do wyborów, żeby oddać głos na inną partię niż tą, która jest powodem jego niezadowolania. Tylko tak osiąga się zmiany. W życiu codziennym wygląda to tak, że jeżeli mnie ktoś zawiedzie, to następnym razem zwrócę się do kogoś innego. Zdrowy rozsądek trzeba stosować również idąc do wyborów. Po drugie – notowania przedwyborcze są celowo wytwarzane tak, żeby móc manipulować wyborcą. Przeprowadzają je firmy prywatne na zamówienie wpływowych partii politycznych z jasno określonym wynikiem. Gdyby ów wynik był inny, firma ta nie otrzymałaby kolejnego zamówienia... Notowania Suverenity w wyborach do Parlamentu Europejskiego były podawane w granicach jednego procenta, a zyskała niespełna pięć. Czyli cztery razy więcej niż podawały sondaże. Do Suverenity bloku Jany Bo-



Fot. MAREK SANTARIUS

Jan Szotkowski

bošíkovej dołączył szereg kolejnych osobistości, które mają swoich wyborców (Strana důstojného života, Doktoři, Severočesí, Hnutí na podporu dobrovolných hasičů a dalších dobrovolníků i in.) Wspólnie możemy spokojnie przekroczyć pięcioprocentową granicę. Szacunkowe preferencje wyborcze naszego bloku wynoszą 8 proc., ale z wyżej wymienionych przyczyn niestety nie są publikowane.

Dlaczego wyborca miałby głosować akurat na waszą listę?

Przede wszystkim ze względu na realistyczny program i wiarygodność kandydatów.

W jaki sposób ów realistyczny program rozwiązuje problem długu publicznego? Poprzez podniesienie podatków?

Nie chcemy podnosić podatków, a ciężar długu publicznego zrzucić na barki tych, którzy sumiennie pracują. Uważamy, że jest to niepotrzebne. Po pierwsze – wiemy, że zamówienia publiczne wahają się rocznie w granicach 800-900 miliardów koron. Z oficjalnych źródeł wiadomo, że są one zawyżane o około 40 proc., co daje 250 miliardów koron. Pracownik, który nie ma pojęcia o realnej cenie zamówienia, nie może o niej decydować. (Ostatnio najbardziej zawyżane są ceny zamówień publicznych na poziomie polityki komunalnej). Po drugie – chcemy znieść ulgi podatkowe dla zagranicznych firm, żeby pieniądze z ich działalności zostawały w kraju, a nie płynęły za granicę. Nasz program przewiduje również tworzenie oszczędności, zmniejszenie liczby ministerstw, obniżenie płac przedstawicielom władz państwowych, włącznie z prezydentem, znaczne uszczuplenie dotacji dla partii politycznych, zmianę systemu zasiłków socjalnych, wydzielenie funduszu emerytalnego z budżetu państwa, zeznania majątkowe itp.

A sprawy szkolnictwa?

W ostatnich latach szkolnictwo jest znacznie zaniedbywane. Praca nauczycieli jest niedoceniona. Wychowanie pozaszkolne jest bagatelizowane. Dominuje adrenalina i przemoc. Jako matematyk pozwolę sobie na mały rachunek.

W ciągu roku szkolnego przypada na naukę dziewięć miesięcy. Jeżeli nauczyciel traci regularnie na każdej lekcji pięć minut ze względów dyscyplinarnych, to w ciągu całego roku jest to miesiąc, w czasie którego można by przerobić sporo materiału. To musi odbić się na wynikach.

Dlaczego startuje pan w wyborach?

Pracuję jako inspektor szkolny, należę do grupy roboczej wiceministra szkolnictwa, która zajmuje się m.in. edukacją mniejszości narodowych. Oprócz tego robię kurs przewodnika turystycznego przede wszystkim po Oświęcimiu, Pradze, Krakowie i Wieliczce. Współpracuję z naukowcami, którzy zajmują się problemami uzależnienia od komputerów, gier komputerowych, hazardu. Jestem też strażakiem ochotnikiem – organizuję pomoc dla ludzi dotkniętych powodzią, korzystając z kontaktów w całym kraju. Powodzianom życzę dużo siły i skutecznej pomocy, zaś strażakom satysfakcji z jej niesienia. W wyborach nie startuję więc dlatego, że nie mam ciekawej pracy. Zająć mam pod dostatkiem, ale chcę wykorzystać swoje wiadomości i doświadczenia w służbie całemu społeczeństwu, w tym oczywiście również zaolziańskim Polakom.

(Artykuł sponsorowany)
GL-358

NA KŁOPOTY Z POLSZCZYZNĄ:
Tym razem o... »jednak«

Zacznijmy może od definicji, które możemy znaleźć w Uniwersalnym Słowniku Języka Polskiego pod redakcją Stanisława Dubisza:

I) jednak «spójnik przyłączający zdanie (rzadziej inne wyrażenie) o treści niezgodnej z tym, co można wnioskować na podstawie zdania (lub innego wyrażenia) poprzedzającego;

jednakże»: „Lubił pomarańcze, jednak rzadko je kupował”, „Słyszała coś o tym, jednak nie chciała w to wierzyć”, „Propozycja nie jest kusząca, można się jednak nad nią zastanowić”, „Jest już maj, wciąż jednak zimno”, „Zdolny, jednak leniwy”, „Cierpi, a jednak się nie skarży” Przed zawierającym „jednak” zdaniem składowym zdania

złożonego (a także przed ekwiwalentem zdania składowego) sprawia się przecinek; „jednak” łączy zdania lub inne wyrażenia, w zdaniach złożonych „jednak” jest używane zwykle po pierwszym wyrazie lub następnych wyrazach drugiego zdania składowego, rzadziej między zdaniami składowymi.

II) Jednak «partykuła komunikacyjna, iż to, o czym mowa w zdaniu, jest niezgodne z przewidywaniami mówiącego»: „Przyjechał jednak na czas”, „Ta książka była jednak za droga”, „Ona ma jednak troje dzieci”, „Maria jednak mówi po francusku”, „Warto jednak o tym przypomnieć...” Partykuła „jednak” jest używana zwykle bezpośrednio przed wyrażeniem, do którego się odnosi; występuje przed czasownikiem, rzeczownikiem, przymiotnikiem, przysłówkiem, liczebnikiem, zaimkiem, wyrażeniem przymiokowym. Tłumaczenia: angielski: however, esperanto: tamen, niemiecki: jedoch, szwedzki: emellertid.

Spójnik „jednak” można zastąpić synonimami np. jednakże, aczkolwiek, choć, chociaż, ale, lecz, wszelako, wszakże, tymczasem, pomimo to, mimo wszystko, niemniej jednak.

Czemu piszę o „jednak”? Odpowiedź jest prosta. Coraz częściej można spotkać się z wyrażeniami typu... „Spotkanie z autorami przeznaczone było jednak dla dzieci, a jednak dla dorosłych” zamiast „Spotkanie z autorami przeznaczone było nie tylko dla dzieci, ale również dla dorosłych”; „Jednak byli u nas, a jednak pojechali do innej szkoły” zamiast „Nie tylko byli u nas, ale również pojechali do innej szkoły”. Użycie formy „jednak – a jednak”, która pojawia się w języku mówionym, jest kalką z języka czeskiego. Kalka to wyraz, zwrot lub konstrukcja składniowa zapożyczona z innego języka, w tym wypadku z ję-

zyka czeskiego, i funkcjonująca w obrębie innego języka. Słowo „czechizm” może też oznaczać doraźne wprowadzenie elementów języka czeskiego do tekstu, np. w celach artystycznych lub stylizacyjnych.

Warto wspomnieć, że Czechizmem międzynarodowym jest słowo „polka” (czeski taniec narodowy) lub „pistolet” (ang. „pistol”, niem. „Pistole”, hiszp. „pistola”) od czeskiego „pistolet”. Podobnie z czeskiego w czasach najnowszych zostało zapożyczone do polszczyzny słowo „lustracja” (czeskie „lustrace”) na oznaczenie sprawdzania tajnych współpracowników dawnych służb bezpieczeństwa. W dawnej polszczyźnie lustracja oznaczała po prostu przegląd czy wizytację. Odbiegliśmy trochę jednak od tematu.

Oto przykłady czeskie użycia połączenia „jednak – a jednak”: „Jednak mě ta hra moc baví a jednak bych se chtěl zase jednou pořádně prověřit v angličtině...”; „Má být úprava nekvalitních soutěžních praktik různá jednak ve vztazích mezi podnikatelskými profesionály a jednak ve vztazích vůči spotřebitelům”.

Zresztą patrząc do Internetu, znajdziemy tam poprawne przykłady użycia wyrazu „jednak”: „Internet jest jednak zasobem o niewielkim prestiżu i małej wiarygodności...”.

Warto więc pamiętać o tym, by nie używać połączenia „jednak – a jednak” i używać polskich odpowiedników... „i – i”, „nie tylko, ale także”, „nie tylko, ale również” itd. JAN KUBICZEK

REKLAMA

Wybierzcie kandydatkę,
która będzie godnie
reprezentować polską
mniejszość narodową

Anna Kabotová

www.SPOZ.cz

www.annakabotova.webnode.cz

SPO
STRANA PRÁV OBČANŮ
ZEMANOVCI

Pezetkaowcy z Ligoty nie siedzą w domu

Trzonem Koła PZKO w Kocobędzu-Ligocie jest kilka aktywnych rodzin. A że rodziny te mają po kilkoro dzieci, więc tutejsze PZKO nie musi narzekać na brak młodych. Udaje się organizować ciekawe imprezy, Klub Młodych wciąga do wspólnej zabawy również dzieci. Jedynym mankamentem jest brak własnego lokalu. Ale jak mówi stare przysłowie – nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło. Gdy zabrakło świetlicy, zaczęto urządzać „wyjazdowe jajecznice”. Okazało się, że był strzał w dziesiątkę. Impreza stała się wśród członków Koła bardzo popularna.

Z członkami Koła spotkałam się nie w Ligocie, a w Karwinie-Sowińcu. Mieszkańcy Ligoty przyjechali do Sowińca usmażyć jajecznicę, a zarazem zapoznać się z radościami i troskami tutejszego Koła. Jak co roku, „wyjazdową jajecznicę” połączyli z programem kulturalno-poznawczym. Zwiedzili Frysztański Zamek i krzywy kościół pw. św. Piotra z Alkantary.

JAJECZNICA LEPSZA U SĄSIADÓW

– „Wyjazdowe jajecznice” rozpoczęliśmy w 1993 roku. Gdy wcześniej urządaliśmy smażenie jajecznic w Ligocie, ludzi przychodziło mało. Potem ogłosiliśmy, że będzie wyjazd na jajecznicę do Nydku i raptem zgłosiło się 60 osób. Rok później do Gutów wyjechało nas już 95 – wspominała Anna Branna, która jest członkinią Koła od 1952 roku. Na Sowińcu przyjechały 52 osoby. W następnych latach ligoccy pezetkaowcy odwiedzili Bukowiec, Bąginiec, Łomną, Koszarzyska, Ligotkę Kameralną, Oldrzychowice, Gródek, Leszną Dolną, Bystrzycę, Mosty koło Jabłonkowa, Tyrę, Karpętą, Górki Małe, Milików i Cieszyn-Boguszowice.

„Wyjazdowa jajecznicza” w Sowińcu jest osiemnastą z kolei. Za każdym razem wyjazd połączony był z



Członkowie MK PZKO w Kocobędzu-Ligocie na „wyjazdowej jajecznicy” w Karwinie-Sowińcu. W drugim rzędzie druga z prawej stoi prezes Natalia Branny.

domu. Podczas budowy nowej drogi dom popękał i pezetkaowcy zrezygnowali z jego wynajmowania. Zostali bez lokalu. – To jedyny mankament naszej działalności, bo jednak, mając klucze do własnego domu, można spontanicznie, kiedykolwiek się spotkać – powiedziała prezes. Innych powodów do narzekań Koło nie ma. Z 86 członków 25 to ludzie

Lodolandii”. Byli Król i Królowa Śniegu, a także Sopolki, które prowadziły poszczególne zabawy i konkursy. Za zdobyte sprawności dzieci otrzymywały śnieżynki, a za nie nagrody.

Baliki dla dzieci urządane są na zmianę z Kocobędzem, natomiast bale dla dorosłych – wspólnie. Są niezwykle popularne. Członkowie obu kół aktywnie włączają się w ich przygotowanie. Bal to główna impreza zarobkowa. Dzięki niej Koło w Ligocie nie może narzekać na brak finansów. – Otrzymujemy też dotację z Urzędu Gminy. To nowość – w tym roku otrzymaliśmy ją po raz drugi – poinformowała mnie skarbnik Koła, Janina Kajfosz. – Pięć tysięcy mamy na pokrycie kosztów wynajmu gmin-

nego Domu Kultury, w którym urządzamy większe imprezy, a kolejne pięć tysięcy na działalność kulturalną.

ULOTKI DO WYKORZYSTANIA

Kolejne imprezy ligockiego Koła to wycieczki (w ub. roku członkowie odwiedzili Wieliczkę i Park Miniatur), prelekcje (na tej o Afganistanie panie mogły spróbować włożyć muzułmańską burkę), w tym roku był turniej w bowlingu w ramach spotkania pobałowego dla przygotowujących go osób). W Kole działa reaktywowany w zeszłym roku Klub Kobiet. Prowadzi go Krystyna Ostruszka. – Każda z nas przychodzi z pomysłami różnych technik robotek ręcznych, a także przynosimy

do Klubu swoje wypieki. Ja pokazywałam technikę robienia różnych przedmiotów z poskręcanych ulotek reklamowych. W ten sposób da się robić ramki na obrazki, koszyczki i inne rzeczy – opowiadała pani Krystyna. Męska część Koła też jest bardzo aktywna. – Panowie troszczą się o sprawy techniczne i zaopatrzenie wszystkich imprez – podkreśliła Natalia Branny.

Rozmawialiśmy o Kole, pałaszując wspaniałą ogrodową jajecznicę i domowe wypieki. Było gwarno, bo w wyjazdowym spotkaniu brały udział również dzieci w różnym wieku. – Mam trzech synów i dziesięciu polskich wnuków, a nawet siedmioro prawnuków – stwierdziła z dumą Anna Branna. DANUTA CHLUP



W zeszłym roku Klub Młodych przygotował balik dla dzieci pt. „W Lodolandii”.

programem – w Koszarzyskach brali na przykład udział w „Miyszaniu łwiec”, w Cieszynie wybrali się szlakiem Piastów. – A najważniejsze, że poznajemy miejscowych ludzi. Zwykle odwiedzaliśmy bogatsze koła PZKO. Tu, na Sowińcu, gdzie bardzo serdecznie nas przyjęli, słyszeliśmy: „Mamy dom, a nie mamy ludzi”. Jestem pełna podziwu dla nich, że tu trwają, na tym terenie dotkniętym przez szkody górnicze – dodała Natalia Branny, która od 2001 roku jest prezesem ligockiego Koła.

Koło w Ligocie powstało przez podział MK PZKO Kocobędz, założonego 14 grudnia 1947 roku. W jego skład wchodziły mieszkańcy dzielnic Kocobędz, Ligota Alodialna i Podobora. Koło liczyło 88 osób. Po 10 latach członków było 161. Pierwszego stycznia 1957 roku kocobędzkie koło podzielono na dwa koła, które działają do dnia dzisiejszego, wzajemnie się wspierają i współpracują.

MŁODYM TRZEBA ZAUFAC

Do 1992 roku Koło w Ligocie wynajmowało świetlicę w prywatnym

domu, a rosą kolejne dzieci. Młodzi są co prawda w większości na studiach poza regionem, więc nie ma ich na co dzień w Ligocie, ale w miarę możliwości są aktywni, a za niektóre imprezy to oni są w całości odpowiedzialni. – Zostawiamy im wolną rękę. Niektórzy narzekają, że młodzi nie chcą nic robić, ale to nieprawda. Trzeba obdarzyć ich zaufaniem – uważa pani Natalia. Wyciągnęła starannie prowadzoną kronikę, w której jest masa zdjęć z imprez. Jest turniej hokeja, który w tym roku udało się zorganizować na zamarniętym stawie. Połączony był z zabawami na śniegu, z ogniskiem dla dzieci obu kół. Były też zdjęcia z corocznych spotkań seniorów i jubilatów. Wertując kilka stron wstecz, natrafiliśmy na fotografie z ubiegłorocznego Baliku Dziecięcego. Klub Młodych Koła w Ligocie urządza go na zmianę z Kołem w Kocobędzu dla dzieci z obu części gminy. – Te baliki są zawsze bardzo starannie przygotowane – stwierdziła prezes. – W ub. roku urządzał Balik nasz Klub Młodych. Nazwany był „W

W MK PZKO PRACUJĄ AKTYWNI TAK STARSI, JAK I MŁODZI. ODDALIŚMY IM GŁOS:

Leopold Morawiec, były długoletni prezes

Prezesem byłem 33 lata. Ta liczba często się powtarza w moim życiu – również na kopalni pracowałem przez 33 lata. Pamiętam takie zdarzenie, chyba z 1969 roku. Wtedy udało mi się ściągnąć na prelekcję księdza, który był misjonarzem w Australii. W tych czasach było nie do pomyslenia, by prelekcję w kole PZKO miał ksiądz, dlatego oficjalnie zgłosiłem w Zarządzie Głównym, że będzie to prelekcja Daniela Kadłubca – dzisiejszego profesora, z którym od dawna bardzo dobrze się znamy. Również na zaproszeniach figurowało, że prelekcję będzie miał Daniel Kadłubiec. Rejonowi, roznosząc zaproszenia, mówili jednak członkom, że w rzeczywistości przyjedzie misjonarz. No i prelekcja się udała, mamy nawet zdjęcia pamiątkowe.

Jakub Kujawa, Klub Młodych

Podstawę naszego Koła tworzą rodziny Brannych, Kujawów, Kukuczów i Bardoniów. Ja jestem z pięciorga rodzeństwa, w innych rodzinach jest podobnie. W Klubie Młodych mamy więc ponad 20 osób. Skończyłem już studia (historię w Łodzi), ale większość z nas to studenci. Dlatego niełatwo nam się spotykać. Wspominam zeszłoroczny balik dla dzieci, gdzie graliśmy scenkę w kostiumach, było bardzo fajnie. Z Michałem Brannym reprezentujemy młodych w zarządzie Koła.

Michał Branny, Klub Młodych

Skończyłem maszynoznawstwo w Ostrawie i już pracuję. Na balu i baliku jest dużo młodych, ale potem – w maju i czerwcu jest sesja egzaminacyjna, więc studenci nie mają czasu i trudniej się spotkać. Jesienią ub. roku udało nam się wystawić drużynę w gminnym turnieju w piłce nożnej. Przyszłą, że nie mieliśmy ani jednego treningu, niektórzy nas lekceważyli, a tymczasem na 10 drużyn uplasowaliśmy się na drugim miejscu.

Janina Szymanik

W Kole jestem chyba od 25 lat, wcześniej działałam w Łąkach, skąd pochodzę. Podoba mi się tutaj, organizujemy różne imprezy, jest ciekawie. Bardzo fajna jest „wyjazdowa jajecznicza”. Bal spędzam zawsze na roboczo, ostatnio w funkcji gospodarza.

Karol Bardoń

Mieszkam w Ropicy, mam czworo dzieci, dwoje jest członkami ligockiego Koła. W tutejszym Kole zostałem, ponieważ pochodzę z Ligoty, znam tych ludzi i lubię z nimi przebywać. Mój ojciec był nauczycielem, jednym z pierwszych działaczy Koła. Ze względu na dojazdy nie jestem w zarządzie, lecz pomagam w przygotowaniu balu. (dc)



Z WIZYTĄ U ALOJZEGO STONAWSKIEGO W BUKOWCU

Planetarium pod gruszą

Któż by kojarzył małą chatkę przycupniętą w ogrodzie państwa Stonawskich z planetarium? Drewniana, z dwuspadowym dachem, typowy domek działkowca do przechowywania narzędzi ogrodniczych. Ale to tylko na pierwszy rzut oka. Dla niezorientowanych. Bo kiedy Alojzy Stonawski odsuwa dach, wszystko nagle staje się jasne...

Do domu w Bukowcu, odziedziczonego po rodzicach, zaprosił mnie Alojzy Stonawski na początku wiosny. Na co dzień mieszka z żoną w Ropicy. W Bukowcu spędza wolny czas. – Teraz od kwietnia mam go nieco więcej. Właśnie przeszedłem na emeryturę – mówi, kiedy uzgadniamy termin spotkania.

LUNETA WŁASNEJ PRODUKCJI

– Wszystko zaczęło się od mojej starej cioci. Kiedy zbliżało się ku jesieni, wychodziła na dwór i spoglądała na gwiazdy. Stawałem koło niej, a ona pokazywała mi Wielki Wóz, Mały Wóz, Bliźniaki, Orion... Ta fascynacja we mnie pozostała, choć w tamtych czasach nie było zbyt wiele możliwości, żeby ją rozwijać. Czasopisma dostępne wówczas na rynku to były czeska „Říše hvězd” i słowacki „Kozmos”. W 1985 roku założono w Trzyńcu kółko astronomiczne. Tam poznałem kolegów z branży – opowiada pan Alojzy i prowadzi mnie w kierunku niepozornej chatki, w której mieści się – jak to sam dumnie określa – najbardziej na wschód położone w Republice Czeskiej amatorskie planetarium.

– Do wyboru miałem wybudowanie obserwatorium z kopułą lub z rozsuwanym dachem. Każde ma swoje plusy i minusy. Kopuła chroni przed wiatrem, ale gołym okiem można obserwować tylko wąski pas nieba. Rozsuwany dach jest prostszy w konstrukcji i pozwala oglądać całe niebo. Niestety bardziej jestem uzależniony od warunków atmosferycznych – wyjaśnia A. Stonawski, który, wzorując się na obserwatorium w



W tej niepozornej chatce mieści się najbardziej na wschód położone w RC amatorskie planetarium.

Trzyńcu, zdecydował się w końcu na rozsuwany dach.

Po prawej stronie, zaraz przy wejściu, jest pulpit z przyciskami. Szesnaście kolorowych guzików, z czego czternaście służy do manipulacji lunetą. A oto już ona. Duża luneta, do której przymocowana jest o wiele mniejsza. Dzięki niej łatwiej można znaleźć wybrany obiekt. – To luneta

typu Newton o średnicy zwierciadła 300 mm, ogniskowej odległości 2300 mm i średnicy tubusu 380 mm – podaje jej konstruktor. No bo rzeczywiście pan Alojzy sam ją skonstruował. Pracę rozpoczął wiosną 1989 roku, a jesienią luneta była gotowa. – Kupiłem, co było trzeba, zwierciadło, okulary oraz koło ślimakowe z ogłoszenia... Część mechaniczną zrobiłem

sam z pomocą kolegów amatorów astronomów.

NAJLEPIEJ OBSERWOWAĆ KSIĘŻYC

Według Alojzego Stonawskiego, najwzajemniejszą obserwacją jest księżyc. – Najlepiej oglądać go koło pierwszej kwadry

zaraz z wieczora albo po pełni, kiedy gwiazdy zaczyna go urywać. Wtedy światło słoneczne pada na jego powierzchnię z ukosa i najlepiej nadaje się do obserwacji – tłumaczy. Za największe przeżycie astronomiczne uważa natomiast pokazanie się komety Hyakutake w 1996 roku oraz Hale Bopp w 1997 roku. – Na początku kwietnia fajnie był widoczny Merkur, potem Wenus, teraz też Saturn i Mars – dodaje.

Przez lunetę niekoniecznie widzimy te gwiazdy, które są najbliższe położone. Ważna jest bowiem nie tyle odległość, co siła promieniowania danej gwiazdy. – Mówiąc niefachowo, gwiazda może znajdować się blisko, a my jej nie widzimy, bo ma słabe światło. Natomiast jasna gwiazda, pomimo że o wiele bardziej odległa, jest widoczna dzięki sile swego promieniowania. Najjaśniejszą gwiazdą jest oczywiście słońce. Też można go obserwować, ale z zastosowaniem odpowiedniego filtra – przekonuje mój rozmówca.

Alojzy Stonawski jest astronomem-amatorem. Nie prowadzi żadnej działalności naukowej. Jego obserwatorium od czasu do czasu odwiedzają znajomi, kiedyś do Bukowca przyjechała nawet cała klasa uczniów jednej z hawierzowskich szkół. – Cieszy mnie zainteresowanie, zwłaszcza starszej młodzieży, która już sporo rozumie. No i oczywiście chętnie pokażę obserwatorium wszystkim tym, którzy przez moją lunetę chcieliby poobserwować niebo nie tylko nad Bukowcem – zaprasza. **BEATA SCHÖNWALD**

Zdjęcia: BEATA SCHÖNWALD

REKLAMA

Głoszcie
na numer

6

Głoszcie na
KSČM

Partia po waszej stronie

**ROZWIĄZUJEMY
WASZE PROBLEMY**



PaedDr. Milada Haliková
kandydatka do
Izby Poselskiej
Parlamentu RC
z Województwa Morawsko-Sląskiego

**Praca oraz gwarancje socjalne
– wymagania, które spełnimy**

Przyszłość z nami

- ▶ czynsz w takiej wysokości, żeby w godnych warunkach mogły mieszkać również rodziny nisko i średnio-dochodowe
- ▶ podwyższenie zasiłków na zakup usług socjalnych, żeby ludzie starsi i chorzy nie cierpieli biedy
- ▶ zniesienie opłat regulacyjnych w służbie zdrowia, aby zamiast kłótni nt. ich pobierania zwyciężyły interesy pacjenta
- ▶ bezpłatne kształcenie, żeby nie dzielić dzieci według wysokości konta ich rodziców
- ▶ wykorzystanie terenów po byłych zakładach przemysłowych, aby ludzie znaleźli tu nową pracę lub relaks
- ▶ ograniczenie wysypisk śmieci, żeby nie szpecili krajobrazu, oraz wykorzystanie posegregowanych odpadów w celach energetycznych
- ▶ wyższe dochody dla miast i gmin, aby zapewnić środki na konieczne inwestycje
- ▶ sprawiedliwe podatki oraz ich konsekwentne pobieranie, aby nie płacili ich tylko pracownicy, ale również firmy i przedsiębiorcy

więcej na:
www.halikova-milada.estranky.cz

GL-378



Dzięki mniejszej lunecie łatwiej znaleźć obiekt do obserwacji.

DZIĘKUJĘ ZA WASZ GŁOS

MICHAŁ GRAŻYŃSKI – WOJEWODA, KTÓRY »ZASTĄŁ WISŁĘ DREWNIANĄ, A ZOSTAWIŁ MUROWANĄ«

Postawił na nogi cały Śląsk Cieszyński

Co łączy Kazimierza Wielkiego z Michałem Grażyńskim? Ten pierwszy był wybitnym polskim królem, Grażyński 13 lat sprawował funkcję wojewody śląskiego. Kazimierz Wielki, jak głosi znane powiedzenie, „Zastał Polskę drewnianą, zostawił murowaną”. O Grażyńskim powiedziano to samo, tyle, że w odniesieniu do Wisły...

Dokładnie 13 dni był Michał Grażyński polskim ministrem do spraw propagandy. Funkcję tę objął tuż po zakończeniu swojej misji w Katowicach, gdzie przez 13 lat był wojewodą śląskim, od 1 września 1926 roku do 5 września 1939 roku. W pierwszym przewodniku „Po Wisłę” z 1938 roku Andrzej Podzórski napisał o wojewodzie, że „Zastał Wisłę drewnianą, a zostawił murowaną”.

KTO TO JEST GRAŻYŃSKI?

Wisła ma szczęście do turystów. Na głównym deptaku spacerowicze pojawiają się niezależnie od pogody. Nawet kiedy deszcz daje się we znaki, w powietrzu widać kolorowe parasole i kurtki przeciwdeszczowe. Swoje zrobił Adam Małysz. Po pierwszych sukcesach na początku tego wieku do jego rodzinnej miejscowości zaczęło przyjeżdżać coraz więcej kibiców. Obowiązkowym punktem wycieczek stał się dom zawodnika. Wiele osób chciało zobaczyć, jak mieszka jeden z najlepszych skoczków narciarskich w historii. Czy jednak współczesność nie przesłania historii? Na deptaku pytam miejscowych i przyjezdnych, kim był Michał Grażyński. Ludzie wzruszają ramionami. Na kilkanaście zapytanych osób odpowiedź zna tylko jeden mężczyzna w starszym wieku.

– Byłem zwolennikiem prezydenta



Jacek Łączewski, autor biografii Michała Grażyńskiego, wiele potrafi powiedzieć o wojewodzie śląskim.

Grażyński. Starsza siostra Michała była zacytowana w poemacie Adama Mickiewicza – „Grażyna”, stąd wzięło się nowe nazwisko.

– Jako ciekawostkę można podać, że w późniejszych latach wytykano mu zmianę nazwiska. Jego oponenci mówili, że była to pogarda dla chłopów i robotników. Obronił się przed tymi absurdalnymi zarzutami. Z jed-

łanie do życia już na początku jego rządów referatu uzdrowiskowego, działu regulacji uzdrowisk oraz działu komunikacyjno-budowlanego. Rozpoczęło się wielkie zagospodarowywanie przestrzeni w całym województwie śląskim. Jan Kotas, poseł na Sejm Śląski, podkreślał, że budżety gmin w Beskidach są na niskim poziomie, użył stwierdzenia: „rozpaczliwe położenie śląskich letnisk”. Inwestycje miały przyciągnąć zamożnych gości, którzy wcześniej pieniądze woleli wydawać na zagraniczne kurorty.

– Inwestycje koncentrowały się m.in. w Cieszynie, Istebnej, Ustroniu i Wisłę – zauważa Dominik Konarzewski, autor artykułów poświęconych międzywojennej architekturze Śląska Cieszyńskiego, współautor materiałów do monografii Wisły „Od wsi do uzdrowiska. Dziedzictwo architektoniczne Wisły”. – W stolicy Śląska Cieszyńskiego budowane były pawilony szpitalne, Powiatowa Kasa Chorych. Budownictwo oparto na nowoczesnych założeniach. O pomysłów architektoników może świadczyć fakt, że dom rodziny Chmielów mógł się pochwalić własnym basenem... na dachu. W Ustroniu wojewoda próbował stworzyć centrum uzdrowiskowe, w tym czasie w miejscowości, znanej dotąd głównie z przemysłu ciężkiego, zostało wybudowanych blisko 100 willi. W latach 20. ogromne przeobrażenia zaczęła przechodzić Wisła.

W dwudziestolecie międzywojennym na Śląsku Cieszyńskim budo-

wano na potęgę. Katowice połączone drogami z Bielskiem, Cieszynom i Wisłą, za kadencji Grażyńskiego przedłużono linię kolejową do Głębiec. Do 1933 roku pociągi dojeżdżały wyłącznie do Ustronia-Polany. Kilka lat później były nawet plany, żeby tory puścić górami aż do Zwardonia. Pociągi miały jechać do obecnej granicy ze Słowacją ciągiem tuneli i wiaduktów. Dziś, przy obecnej mizerii na polskiej kolei, plany te wywołują co najwyżej ironiczne uśmiechy. Rozbudowa sieci drogowej i kolejowej wpływała na rozwój miejscowości turystycznych. W latach 1927-37 uruchomiono połączenia autobusowe z Cieszyna do Istebnej, Katowic i Wisły. Stał za tym Jan Molin, właściciel pierwszej na tych ziemiach firmy komunikacyjnej.

GDZIE SPOJRZEĆ, TAM... „GRAŻYŃKI”

Zmiana nazwiska z Kurzydło na Grażyński wyszła na dobre wojewodzie. Za jego kadencji inwestowano także w szkolnictwo. W Wisłę powstały szkoły powszechne w centrum oraz w Głębcach, nazwane piśczętliwie od wojewody... „Grażyńkami”. Trudno by znaleźć równie miłą nazwę w przypadku nazwiska Kurzydło. W latach międzywojennych zorganizowano przestrzeń głównego placu uzdrowiska, wybudowano Dom Zdrojowy, gmach Urzędu Poczтового, powstało kąpielisko. Najważniejszą inwestycją w Wisłę była jednak budowa Za-

meczku Prezydenckiego na Zadnim Groniu. W 1927 roku wojewoda Grażyński postanowił ofiarować prezydentowi Ignacemu Mościckiemu zameczek myśliwski Habsburgów. Stosowną uchwałę podjęła Śląska Rada Wojewódzka w listopadzie tego roku.

– Ten gest miał wymiar ideowy. Jednak podczas prac remontowych i adaptacyjnych nastąpił pożar. Żeby wyjść z twarzą z całej sytuacji postanowiono wybudować nowy gmach. Projekt i kosztorys Zamku wykonał bezpłatnie rektor Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, prof. Adolf Szyszko-Bohusz. W 1930 roku Śląska Rada Narodowa przekazała kancelarii cywilnej prezydenta (tak się wtedy nazywała) Zameczek jako dar dla prezydenta – opowiada Dominik Konarzewski.

INTERWENCJA W SPRAWIE BECZKI

Z zachowanych dokumentów wynika, że Michał Grażyński bardzo często był na Śląsku Cieszyńskim. Doglądał poszczególnych inwestycji, otwierał te zakończone, dbał o szczegóły. Do tego stopnia, że notował, które znaki drogowe są nieczytelne, by następnie przekazać sprawę do załatwienia władzom na poziomie lokalnym. Interweniował też w sprawie utrzymywania estetycznego wyglądu gmin. Pod koniec sierpnia 1931 roku powstał w Wisłę... Komitet dla Upiększania Letniska Wisły. Chodziło o utrzymywanie porządku na ulicach, poprawianie płotów, wybielanie domów czy nasadzanie odpowiednich kwiatów. Swego czasu przez Kubalonkę przejeżdżał Walery Goetel, polski geolog i paleontolog, działacz Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. Zwrócił uwagę na beczkę z wyszynkiem cieszyńskiego piwa. W liście do wojewody śląskiego pisał w imieniu swoim oraz kół turystycznych i ochrony przyrody, że konstrukcja szpeci krajobraz. Apelował, żeby beczkę zastąpić domkiem w stylu góralskim. Grażyński do prośby się przychylił – beczka przestała szpeci krajobraz. W jej miejscu zbudowano drewniany domek z poddaszem, a beczka znalazła się w środku.

TOMASZ WOLFF

Piąty wojewoda

Michał Grażyński był piątym wojewodą śląskim w historii, po Józefie Rymyerze (sprawował urząd od maja do grudnia 1922 roku), Antonim Schultisie (II – X 1923), Tadeuszu Konckim (X 1923 – V 1924) oraz Mieczysławie Bilskim (V 1924 – VIII 1926). Po wojnie istniało odrębne województwo katowickie, później na mapie pojawiły się jeszcze województwa bielskie i częstochowskie. W najnowszej historii było pięciu wojewodów: Marek Kempki (XII 1997 – XII 2000), Wilibald Winkler (XII 2000 – X 2001), Lechosław Jarzębski (X 2001 – XII 2005), Tomasz Pietrzykowski (XII 2005 – XI 2007), od 30 listopada 2007 roku funkcję tę sprawuje Zygmunt Łukaszczyk. (wot)

Lecha Kaczyńskiego. Głęboko przeżyłem katastrofę pod Smoleńskiem. Wszystkie rzeczy związane z historią Polski są mi znane i bardzo bliskie – deklaruje mój rozmówca.

O wojewodzie wiele mógłby powiedzieć Paweł Brągiel, szef lokalnego Stowarzyszenia Przyjaciół Miasta Wisły „Imko Wiselka”. Swego czasu próbował przeforsować w Radzie Miejskiej pomysł, żeby rondo na Oazie nazwać imieniem Grażyńskiego. Argumentował, że wojewoda nie jest dostatecznie uhonorowany w Wisłę. Pomysł jednak nie wypalił. Pozostaje cieszyć się z pamiątkowej tablicy, która zdobi jedną ze ścian Domu Zdrojowego. Dlatego Brągiel zorganizował konferencję, bo niedawno minęła 120. rocznica urodzin wojewody.

– Założył sobie, żeby Wisła stała się kurortem europejskim. Za jego rządów na Śląsku Cieszyńskim przeprowadzono wiele inwestycji – podkreśla.

MÓGŁ BYĆ WOJEWODĄ KURZYDŁO...

Michał Grażyński urodził się w 1890 roku jako siódme dziecko w rodzinie nauczycielskiej. Jego ojciec Michał był nauczycielem i społecznikiem, działał w Stronnictwie Ludowym. Do szóstego roku życia nasz bohater nazywał się Michał Kurzydło. Wtedy jego ojciec postanowił zmienić nazwisko na

nej strony zmiana nazwiska nie miała na celu obrażania kogokolwiek, z drugiej przeprowadził ją ojciec Grażyńskiego, a nie on sam – tłumaczy Jacek Łączewski, autor biografii wojewody.

Grażyński bardzo szybko porzucił rodzinny Gdów nad Rabą na rzecz pobliskiego Krakowa. W byłej polskiej stolicy skończył najpierw Gimnazjum św. Anny, później studia historyczne i prawnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim. Był wysoko oceniany przez nauczycieli i profesorów. 1 września 1926 roku objął funkcję wojewody, która stała się kluczową w jego życiu. Cztery lata wcześniej powstało autonomiczne województwo śląskie.

– Posiadało autonomię w całości. Jednak była część pruska podlegała konwencji genewskiej. W praktyce oznaczało to, że miejscowi Niemcy mogli skarżyć się na władze polskie do komisji mieszanej w Genewie. Śląska Cieszyńskiego to nie obejmowało, więc być może dlatego w stosunku do tej ziemi wojewoda wykazywał większą samodzielność – zwraca uwagę Jacek Łączewski.

CZAS WIELKICH INWESTYCJI

Michał Grażyński został piątym wojewodą śląskim. Z punktu widzenia Wisły najbardziej istotne było powo-

REKLAMA

PSP w Gródku zaprasza na szkolne przedstawienie teatralne p.t.

O OKRUTNYM BELCE

Niedziela 23.5. 2010 godz. 15⁰⁰

Dom PZKO

REKLAMA

JERZY
DZIEGIELÓW

Oferujemy **SPRZEDAŻ** i **SERWIS**:

- nowych i używanych markowych kosiarek oraz rowerów
- pojazdów górskich
- maszyn rolniczych i ogrodniczych
- obracarek i grabiarek do siana

Serdecznie zapraszamy:
Pon-Pt 8-17, Sob 8-13
www.jerzy.info.pl
Dziegiewów, Graniczna 3
33 8529-249

Sprzęt rolniczo-ogrodniczy
Sprzęt sportowy- **ROWERY**

GRZEGORZ STRÓŻNIAK I MARTA CUGIER, LIDERZY LOMBARDU, DLA »GŁOSU LUDU«:

Kobiety to niekończące się źródło inspiracji

Grupa Lombard, legenda polskiego rocka, była główną gwiazdą tegorocznej edycji Złotu w Bystrzycy. Przed koncertem wywiadu udzielili nam Grzegorz Stróżniak i Marta Cugier, liderzy formacji. Wokalista i klawiszowiec Grzegorz Stróżniak jest z Lombardem od początku istnienia, wokalistka Marta Cugier dołączyła do składu w 1999 roku – zastępując wtedy Małgorzatę Ostrowską.

Stosunkowo często koncertujecie poza granicami kraju. Czy to jakiś plan marketingowy?

G. S. Plan marketingowy to może nie, ale mamy sporo propozycji z zagranicy. Często też sami próbujemy skontaktować się ze znajomymi poza granicami Polski. Warunki naszego koncertu w Bystrzycy uzgodniliśmy z Romanem Wróblem w ciągu kilku minut. Otrzymaliśmy ze strony organizatorów bardzo konkretną i rzetelną propozycję.

M. C. Jesteśmy tam, gdzie jest popyt na polską muzykę, gdzie są fajni ludzie. Życie samo pisze scenariusze. Dajemy też sporo koncertów w Polsce, ale nie ukrywam, że występy dla Polaków poza granicami mają dla nas szczególnie urok.

Dwa lata temu zagraliście na Białorusi, na zaproszenie tamtejszego Związku Polaków. Po waszym występie ogromne problemy miała przewodnicząca związku, Angelika Borys. Jak wspominać tamte chwile?

G. S. Przyjajmy się z Angelią. To wspaniała postać. A co do samego koncertu, to od początku byliśmy obserwowani przez władze białoruskie, bo przyjechaliśmy tam z projektem „W hołdzie Solidarności”. Koncert był rejestrowany przez sześć kamer, ale nie telewizyjnych, tylko białoruskich służb bezpieczeństwa. W dodatku na naszego perkusistę w pewnej chwili spadło okno. Warunki były



Liderzy Lombardu: Grzegorz Stróżniak i Marta Cugier.

dalekie od ideału, ale wiedzieliśmy, że za żadne skarby świata nie możemy wycofać się z przyjazdu. To była sprawa honoru. Daliśmy koncert w dziwnych warunkach, gdzie za dach służyła folia i też tak się piło, jak tu w Bystrzycy. Ale proszę mi wierzyć, że nie sprawiło nam to żadnego problemu.

M. C. Angelika Borys walczy o prawo mniejszości do wolności słowa. Płaci za to wielką cenę, bo systematycznie jest prześladowana ze strony władz białoruskich. Prawie nie ma życia osobistego, prześladowają też jej najbliższych współpracowników. Obrzydliwe było to, że po naszym koncercie oskarżono ojca dziewczynki, który machał białą-czerwoną flagą w

tłumie widzów. Zdjęcie tej dziewczynki mamy na naszej stronie internetowej.

Przejdźmy do muzyki. Ostatnia studyjna płyta Lombardu ukazała się dziesięć lat temu. Brakuje wam pomysłów, czy raczej konsekwencji?

G. S. Dziesięć lat to długo, rzeczywiście. Nowa płyta zatytułowana „Showtime” jest już na etapie zgrywania materiału, 80 procent pracy już za nami. Sądzę, że jest to kwestia miesiąca, najwyżej dwóch, i będzie nowy album w sklepach. Czekaliśmy na moment, aż będziemy pewni, że to, co nagraliśmy, jest na tyle ciekawe i różnorodne, że możemy z tym wyjść na światło dzienne.

M. C. W naszym życiu dużo się działo przez tych dziesięć lat, ale rozumiem rozgoryczenie fanów, że tak długo każemy im czekać na nowy materiał. Nie chcemy nagiąć i kierować muzyki do wymogów marketingowych. Stąd może taka zwłoka. Firmy fonograficzne często pytają nas, do kogo chcemy zaadresować naszą muzykę. Chcą nami pokierować. Nie piszemy utworów na zamówienie, żeby były przebojami.

W jakim kierunku podążacie na nowej płycie?

G. S. Czerpiemy inspirację z różnych źródeł, czyli naszą muzykę nie można dokładnie określić stylistycznie. Ciężko by mi było

funkcjonować w jednym gatunku muzycznym, na przykład w muzyce rockowej. Bo ten schemat bardzo ogranicza, prowadzi do stereotypów. Mamy utwory, w których są elementy rapu, są też piosenki z elementami akustycznymi, funky.

M. C. Można mówić o inspiracjach, ale nie można mówić o konkretnej stylistyce obecnego Lombardu. Nie lubię szufladkowania muzyki, to domena niektórych dziennikarzy muzycznych. Chyba ułatwia im to pisanie. Mam nadzieję, że nowa płyta spodoba się słuchaczom. Przestrzegaliśmy jednego, żeby nie powielać siebie. Bo nie brakuje w Polsce zespołów, które powielają tylko stare pomysły i odcinają kupony od sławy...

A jakiej muzyki słuchacie prywatnie? Macie ulubionych artystów, bo wiem, że muzycy często boją się przyznawać do konkretnych fascynacji?

G. S. Ostatnio polubiłem amerykański projekt Methods of Mayhem. To produkcja perkusisty Toma Lee, założyciela grupy Mötley Crüe. Z dawną formacją grał ortodoksyjnego glam rocka, ale w Methods of Mayhem odkrywa trochę inne obszary. To połączenie rapu z metalem, bardzo udane zresztą. Lubię dużo elektroniki wplatanej w gitary, a dokładnie to robi Tom Lee ze swoim nowym projektem.

M. C. Słuchamy dobrej muzyki. Jest taki czas, że wszyscy korzystają ze wszystkiego, a więc po co wstydić się konkretnych fascynacji albo inspiracji? Zdradzę ci, że u Grzegorza jest tak: kupuje sobie nowy instrument, a ten od razu staje się dla niego nową inspiracją.

A ja myślałem, że dla rockmena największą inspiracją są kobiety?

G. S. Tak, masz rację. Kobiety to niekończące się źródło inspiracji.

Rozmawiał: JANUSZ BITTMAR

SŁOWACKA WOKALISTKA JANA KIRSCHNER NIE WYKLUCZA PODBOJU POLSKI

Wyrosłam na piosenkach Edyty Bartosiewicz

Na swoim koncie ma pięć płyt studyjnych i udział w wyborach Miss Słowacji. Piosenkarka Jana Kirschner dała ze swoim zespołem na Zlocie w Bystrzycy znakomity koncert. Moim zdaniem trochę przyćmiła resztę, aczkolwiek zdaję sobie sprawę z tego, że wiele osób przyszło specjalnie na polską legendę Lombard i hard rockową Dogę. Artystka nie unika wywiadów i nie było to nasze pierwsze spotkanie, bo miałem okazję porozmawiać z nią już podczas kilku koncertów w Ostrawie. To jednak jej debiut na łamach „Głosu Ludu”.

Jesteśmy polską gazetą, a więc spytam tak: Orientujesz się choćby trochę we współczesnej polskiej muzyce? Kojarzysz kogós?

W dzieciństwie zauroczyła mnie Edyta Bartosiewicz. Miałam w domu aż trzy jej albumy i słuchałam ich na okrągło. Można powiedzieć, że wyrosłam na jej piosenkach. Przed dwoma laty grałam na jednej scenie w Londynie z Anną Marią Jopek. To też było dla mnie wielkie przeżycie. Z tego, co wiem, to Anna Maria Jopek cieszy się w Polsce

sporą popularnością, aczkolwiek nie śpiewa łatwych i prostych piosenek.

Nie myślisz o przebiciu się na polski rynek muzyczny? Słowackim grupom Peha i Nocadeň po części ta sztuka się udało...

To wcale nie jest zły pomysł. W Polsce nie brakuje wrażliwych odbiorców, w dodatku tamtejszy rynek muzyczny jest znacznie większy, niż na Słowacji. Nie wykluczam zatem ewentualności, że zagram w najbliższym czasie w Polsce, teoretycznie może się to udać w ramach promocji najnowszej płyty.

Właśnie, 31 maja pojawi się twoja szósta z kolei płyta studyjna. Będzie równie ciekawa, jak poprzednia „Shine”?

Mam nadzieję, że jeszcze ciut lepsza. Cztery lata temu postanowiłam zawojować rynek anglojęzyczny. Sama nie wiem, czy mi się to do końca udało, w każdym bądź razie z albumu „Shine” byłam bardzo zadowolona. Był to okres fascynacji muzyką z pogranicza country, chciałam nagrać po prostu inną muzykę, niż ta, która pojawiła się na wcześniejszych moich produkcjach. Nowa płyta „Krajina



Jana Kirschner

Rovina” porusza się znów w całkiem innych klimatach. To chyba najbardziej dorosła ze wszystkich moich płyt. Przynajmniej mam takie życzenie, żeby była inna.

Na nowej płycie śpiewasz po słowacku? Czy to ukłon w stronę fanów?

Produkcją płyty zajął się Eddie Stevens, współpracujący w przeszłości z takimi zespołami, jak Zero 7 czy Moloko. To taki drogowskaz dla moich fanów, w jakim kierunku podążają moje nowe propozycje. Właśnie Eddie zasugerował mi, żebym przepisała wszystkie angielskie piosenki na słowacki. Podoba mi się słowacki język, zresztą to człowiek zafascynowany kulturą słowiańską. Przyznam ci się, że pisanie słowackich tekstów do piosenek poszło mi bardzo łatwo. Słowa same cisnęły mi się na usta. Po czterech latach spędzonych głównie w Wielkiej Brytanii poczułam nową wenę. Nie odcinam się wprawdzie od Londynu, ciągle jestem jedną nogą w Anglii, ale nie zapominam o ojczystym kraju. I w końcu cieszę się z tego, że „Krajina Rovina” jest po słowacku.

Rozmawiał: JANUSZ BITTMAR

Kancelaria adwokacka

Poncza/Šrámek

Poszukuje pracownika/czkę działu windykacji należności na terenie RC

- wyższe wykształcenie prawnicze lub ekonomiczne, (włącznie tuż po studiach lub czwarty, piąty rok studiów)
- prawo jazdy
- obsługa komputera
- motywacja do samodzielnej pracy
- wymagana znajomość języka polskiego

List motywacyjny oraz CV w języku polskim prosimy przesyłać na adres:

Advokátní kancelář Poncza/Šrámek
Českosobotská 2, 702 00 Ostrava

lub e-mailem:

poncza@poncza-sramek.cz

GL-362

DRZWI i FUTRYNY**SEPELI**

EUROOKNA JANOŠÍK

Profil 92 mm: U = 0,8 W/m² K!

- DRZWI ZEWNĘTRZNE •
- OKUCIA, MONTAŽ

Sklep: Třinec, Frýdecká 12,
Tel. 558 325 172, 608 757 442

GL-034

Elmax® elektro

- Łatwy w obsłudze i doskonały dla całej rodziny aparat COOLPIX L22 o rozdzielczości 12 megapiksli.
- Tryb łatwej automatki optymalizuje wszelkie ustawienia aparatu, ułatwiając osiągnięcie wspaniałych wyników.
- Zaawansowane technologie zapobiegania rozmyciu obrazu
- Funkcje Uśmiech i Uwaga: Mrugnięcie pomagają w wykonywaniu doskonałych zdjęć portretowych z uśmiechniętymi twarzami i otwartymi oczami.
- Tryb filmowania z dźwiękiem umożliwia nagrywanie filmów

Aparat COOLPIX L22 – piękne zdjęcia
w przystępnej cenie 2 490,-KčSklepy ELMAX ELEKTRO w regionie: CZ. CIESZYN, Rynek CSA
HAWIERZÓW, DT ELAN ♦ KARWINA, Tř. Osvobození
TRZYNIEC, centrum Slovan ♦ JABLONKÓW, stara poczta
www.elmax.cz

GL-160

CZYTAJ NAS CODZIENNIE!www.glosludu.czCodziennie aktualizowany serwis
o Polakach na Zaoziu
Codziennie nowe informacje

DŘEVOPRODEJ NÁVSÍ

trans lignum BM

Skorzystaj z wiosennej oferty
obniżonych cen podbitek

- Lazury, hejce do drewna OSMO i Reimers
- Belki klejone, płyty OSB

www.translignumbm.cz tel. 558 339 705

GL-304

Kamieniarstwo WRZOS**Z SERCA WIELKIE RZECZY**Zapraszamy Was do naszego nowoczesnego zakładu
będącego centrum usług kamieniarskich na Ziemi Cieszyńskiej**WYJĄTKOWA OFERTA I PROFESJONALIZM**

Przyjeżdżamy także do klienta

Siedziba firmy:

Hażlach, ul. Cieszyńska 20B
Tel. +48 606 452 479, +48
338 567 377www.kamieniarstwo-wrzos.plFilia: Golezów, ul. Grabowa 4
3 km od przejścia granicznego
w Górnej Lesznej

GL-208

**RESTAURACJA
DWORCOWA**

Czeski Cieszyn, Tel. 558 711 594

Otwarte codziennie!

- przyjemna atmosfera
- kuchnia domowa
- bar szybkiej obsługi
- możliwość organizowania imprez towarzyskich

MONTAŻ SÁDROKARTONU

stropy, příčky, podhledy,
půdní vestavby, bytová jádra,
obklady stěn.

www.heczko-sadrokarton.cz
tel.: +420 737 104 366
e-mail: milhe@seznam.cz

GL-319

AD-055

Polska Firma Budowlana
TOMASZ PERCHAŁA
Czeski Cieszyn, Karvinská 11
DOCIEPLANIE ELEWACJI

- Nowe i starsze budynki
- 18 lat działalności (Polska, Niemcy, RC)
Dotacje ZELENÁ ÚSPORÁM
- Zapewnimy pełną dokumentację do dotacji
- Wybierz /Zamień nas na „odborného dodavatele”

DOBRE CENY – korzystny kurs Kč/PLN
tel. +420 731 880 035, +420 739 881 133
Jeszcze wolne terminy na 2010 r.
E-mail: zateplujeme1@gmail.com

GL-316

Blach Stal **PRODUCENT**
BLACHY
DACHOWEJ!

SUPER PROMOCJE!

Cieszyn
ul. Stawowa 22
+48 509 004 021
www.blachstal.pl

GL-217

Podlahové centrum

www.podlahovecentrum.eu
Třinec, ul. Erbenova 811
gsm: 739 524 844
tel: 558 989 811

Sprzedaż i montaż podłóg:

- laminowane
- drewniane
- korkowe
- wykładziny i dywany
- podłogi PVC

**CIEKAWY PROMOCJE
ZAPRASZAMY**

GL-303

Alfa Autosklo

Czeski Cieszyn, Fabryczna 1949/11
tel.: 558 711 551, kom.: 731 000 048

- Serwis partnerski Českéj pojistovny a.s.
- Bezpłatna wymiana szyb

Przyciemnianie szyb samochodowych

- Różna przepuszczalność światła – kilkuwarstwowe
- Zwiększają bezpieczeństwo – zapewniają prywatność
- folie CPFilms – produkcja USA

www.alfaaautosklo.cz

GL-212

TERAPIA ANTNIKOTYNOWA
jednorazowo niemieckim aparatem BICOM
lek. Szymon Woronko, 15 lat doświadczenia

Leczymy uciążliwe dolegliwości i objawy, z którymi nie radzi sobie tradycyjna medycyna - migreny, alergie, astma, bóle kręgosłupa, stawów, zaburzenia snu, wrzody, zaparcia, krążenie, lęki.
Dzieci niepełnosprawne przyjmujemy bezpłatnie.

CIESZYN, UL. LIBURNIA 8, tel. 0048 33 856 72 94
www.antnykotynowa.zgr.pl

www.AUTOKANTOR.cz
Vendryně 999, 73994 tel: 558 350 475

UWAGA!!!

Rusza wiosenna promocja z cenami,
które stają na głowie!

już od **274.900,-** Zapraszamy do Salonu Suzuki w Wędryni.

GL-115

VITALITY Slezsko, s.r.o.
Kompleks sportowy **WĘDRYNIA**

VITALITY OUTDOOR 2010
Największa wystawa namiotów, śpiworów i karimat w regionie.
a zobaczycie **O WIELE WIĘCEJ!!**

WSTĘP WOLNY 7.-19.6.2010
WIĘCEJ na
www.VITALITYSLEZSKO.PL

GL-609

okna a dveře

Slovaktual® 20 roků
1990 - 2010

začal se rok překvapení

PROFILOVÝ SYSTÉM ID 8000
**ŠPIČKOVÉ VLASTNOSTI
BEZKONKURENČNÍ CENA**

- ... moderní dynamický design s vlepěným trojsklem
- ... trojsklo U=0,6W/m²K
- ... okno U=0,78W/m²K
- ... tři těsnění v profilu

Veškeré informace vám rádi poskytneme v prodejně na ul. Lidická 624 TŘINEC
tel: 558 340 878 - 775 751 164
775 221 164

NEČEKEJTE NA LÉTO, KUPTE SI OKNA ZA KVĚTOVÉ CENY + ŠVÝCARSKÁ KVALITA ZA ČESKÉ CENY +

GL-330

POP ART 80

Witajcie, moi mili! O ile wszystko gra i nic nie pływa, to zapraszam do lektury, czyli do pochłonięcia comiesięcznej porcji plotek muzycznych.

CO SZEPTANE

* Metal Hammer Festiwal ogłosił pierwszą gwiazdę tegorocznej edycji – 27 sierpnia w katowickim Spodku zagra Korn – kluczowa formacja lekko wędrującego już gatunku numetal.

* Jeżeli niestraszna wam daleka droga, to dosyć porażającą listę artystów

przedstawiły dwa niemieckie festiwale – Rock Am Ring i Rock Im Park. W tym roku wystąpią – proszę usiąść – Kiss, Rammstein, HIM, Cypress Hill, Pendulum, Muse, Alice In Chains, Motörhead, Rage Against The Machine. Wirklich!

* 7 czerwca w Pradze przedstawi swój najnowszy album mistrz samplowanych klimatów, jednoosobowy brytyjski projekt Bonobo. Byłem, słyszałem, warto!

* Mam jednak kolejne cztery wiadomości dla wielbicieli chilloutu i eterycznych wokali. Dwie dobre i dwie złe, w ramach zachowania równowagi w kosmosie – wszystkie dotyczą zaś głosów znanych i lubianych przez fanów ambitnej elektroniki. Pierwsza dobra wiadomość to ta, że nową płytę wydała Lou Rhodes, brytyjska piosenkarka związana z projektem Lamb, nazywanym „drum'n'bassowym Portishead”. W odróżnieniu od twórczości zespołu, solowa płyta wokalistki jest tradycyjnie utrzymana w klimacie a la Joan Baez/Nick Drake, zawiera więc delikatne ballady w prostych aranżacjach na sam głos i gitarę, przy nielicznym akompaniamencie smyczków. Go-



rzej jest z Lamb, który ponownie uległ rozkładowi po ubiegłorocznej krótkotrwałej restrukcji i odegraniu kilku koncertów.

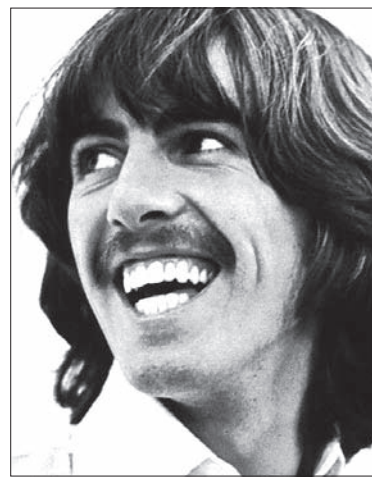
* Nowy album wyda także Sia Furler, wokalistka Zero 7, która jednocześnie ogłosiła – i oto następna zła wiadomość – że tym nagraniem zakończy swoją karierę muzyczną. Ma to mieć związek z szumem medialnym, który wywołało plotkarstwo Pereza Hiltona. Przypomnijmy, że kontro-

wersyjny amerykański blogger wyjawiał niedawno światu, że diva o aksami-tnym głosie jest biseksualistką.

* W mediach pojawiła się jeszcze jedna wiadomość, która teoretycznie może przeważać szalę dobrych wiadomości – trwają sesje nagraniowe nowej płyty zespołu Morcheeba, do którego wróciła po latach córka marnotrawna, czekoladowa wokalistka Skye Edwards. Właśnie w tym starym składzie kapela odnosiła największe sukcesy w drugiej połowie lat 90. Jeżeli wszystko pójdzie dobrze, płyta pojawi się na półkach 7 czerwca. Powrót złotych czasów?

* Guru industrialnego rocka i elektroniki, Trent Reznor, założył nową kapelę z... żoną. Projekt ma nosić nazwę How To Destroy Angels. Zdaje się, że fani Nine Inch Nails mogą porzucić wszelkie nadzieje – zespół po raz ostatni zagrał we wrześniu ubiegłego roku, a wokalista ogłosił, że w związku z nowym przedsięwzięciem muzycznym zaczyna sprzedawać aparaturę kapeli.

* Umarli powracają! Trwają spekulacje dotyczące obsady głównej roli biograficznego filmu o Kurcie Cobainie – niektóre źródła podają, że lidera Nirwany zagra w filmie reżysera Orena Movermana szkocki aktor James McAvoy („Pokuta”, „Wanted”, „Opowieści z Narnii”). Jeszcze większy ruch panuje u Beatlesów – Martin Scorsese ogłosił, że skończył zdjęcia do dokumentu filmowego p.t. „Living In A Material World”,



biografię eks-Żuka George'a Harrisona. Powstać ma też podobno film o całej kapeli, a jednym z możliwych reżyserów jest sam Liam Gallagher, frontman zespołu Oasis. Dosłowny powrót umarłaków tworzy fabułę książki „Paul Is Undead: The British Zombie Invasion”, opisującej powrót The Beatles jako... zombie. Członkowie kapeli podróżują po świecie i walczą z łowcą zombie – Miśkiem Jaggerem. Książka ma się w najbliższym czasie doczekać ekranizacji. Biedne gwiazdy – aż strach umierać!

NIE MA METALOWEGO SKRZATA

Nieodżałowana strata dla wszystkich fanów heavy-metalu – w wieku 67 lat zmarł na raka Ronnie James Dio. Dio (wł. Ronald James Padavona),

charyzmatyczny wokalista o niepowtarzalnym głosie. Chociaż Dio zwany był też „metalowym skrzatem” ze względu na specyficzną gestykulację i typ urody, jego przyjaciele określali go jako niezwykle ciepłego i przyjaznego człowieka.

Dio miał olbrzymi wpływ na rozwój muzyki ciężkich brzmień, stając się wzorem dla kilku generacji metalowców – jako swojego idola wielokrotnie wymieniali go muzycy takich zespołów, jak Metallica, Machine Head czy Anthrax. Wyrazem docenienia jego osiągnięć była także decyzja radnych Nowego Jorku, którzy nazwali jego imieniem jedną z ulic dzielnicy Cortland, w której przez długie lata mieszkał.

Ronnie, jedyny syn włoskiej rodziny, rozpoczął karierę muzyczną już pod koniec lat 50., jednak złote lata jego działalności zaczęły się dopiero w latach 70., kiedy to zaprosił go do współpracy Ritchie Blackmore (gitarzysta grupy Deep Purple) i wspólnie stworzyli grupę Rainbow.



W 1979 roku Dio zastąpił Ozziego Osbourne'a na pozycji wokalisty zespołu Black Sabbath, z którym nagrał w sumie cztery płyty zaliczane dzisiaj do kanonu muzyki metalowej.

Od 1982 roku działał już na własną rękę w grupie Dio, nie oznaczając to jednak zerwania współpracy z Black Sabbath – ostatnią wspólną płytę pod marką BS nagrali w 1992 roku, zaś w 2006 roku uformowali wspólnie kapelę Heaven and Hell, która do niedawna dosyć intensywnie koncertowała.

Dio był głównym popularyzatorem gestu „szatańskich rogów”, od dekad używanego przez fanów rocka i metalu. Chociaż gest ten jest często błędnie podawany jako dowód powiązań muzyki metalowej z satanizmem, jego pierwotne znaczenie było całkowicie odmienne. Dio nauczył się go od swojej babki – w niektórych częściach Włoch gest ten, nazywany „malocchio”, jest od wieków używany do... odpędzania „złego spojrzenia”. Dio zaczął go stosować w 1979 roku, chcąc nawiązać do Ozziego Osbourne'a, który z reguły pokazywał fanom znak pokoju – czyli palce formujące literę „V”.

Muzyk rozpoczął walkę z rakiem żołądka w listopadzie ubiegłego roku, jeszcze w marcu prognozy były bardzo dobre. Na początku maja zostały nagle odwołane wszystkie koncerty trasy koncertowej, Ronnie Dio zmarł 16 maja w Houston.

I tym oto smutnym akcentem żegna was PopArt muzyczny. Do przeczytania za dwa tygodnie – na filmowo!

Rubrykę przygotował:
DAREK JEDZOK

REKLAMA

NAJLEPSZY WYBÓR DLA ZAOLZIA?

ZIELONI!

www.zeleni.cz



Strana zelených

Dlaczego?

Partia Zielonych udowodniła, że jej obecność w parlamencie i rządzie jest na korzyść mniejszości narodowych w RC.

Partia Zielonych jest jedyną partią, która podniosła problematykę mniejszości narodowych do rangi ministerstwa ds. praw człowieka i mniejszości.

Partia Zielonych jest jedyną partią parlamentarną w RC bez plamy korupcji.

Partia Zielonych stoi na straży demokracji i państwa prawa.

Partia Zielonych w sprawie podatków:

- ✿ Niższe opodatkowanie spraw pożytecznych, jakimi są praca i przedsiębiorczość.
- ✿ Wyższe podatki za zjawiska szkodliwe - hazard, zanieczyszczanie środowiska, krótkofalowe spekulacje, szkodliwa konsumpcja.

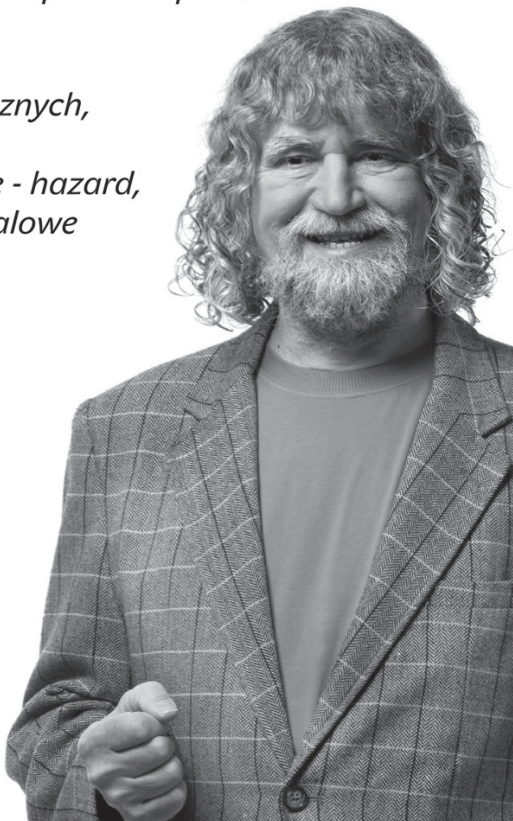
**Liczą się nie obietnice,
ale konkretne czyny!**

Ladislav Vrchovský

nr 1 na liście wyborczej

Wawrzyniec Fójcik

nr 13 na liście wyborczej



CL-263

SOBOTA 22 maja

TVP 1

6.30 Monarch Cove 7.20 Smaki polskie 7.30 Rok w ogrodzie 8.00 Wiadomości 8.15 Chopin2010.pl 8.40 Ziarno 9.15 Klub przyjaciół Myszkki Miki 9.45 Złota rączka 10.15 Hannah Montana (s.) 10.45 Kyle XY (film USA) 11.35 Gra muzyka 12.00 Wiadomości 12.10 Hurtownia książek 12.35 Supermodelki 13.10 Śpiewaj i walcz 14.15 Opowieść walentynkowa (film USA) 16.05 Blondynka (s.) 17.00 Teleexpress 17.25 Jaka to melodia? (teleturniej) 18.05 Duch w dom (s.) 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.20 Nawiedzony dwór (film USA) 22.00 Miłość, kłamstwa i krew (film bryt.) 23.20 4400 (film USA).

TVP 2

6.25 Panel dyskusyjny 6.50 Kacperek 7.20 Poezja łączy ludzi 7.35 M jak miłość (s.) 8.30 Barwy szczęścia (s.) 9.35 Apetyt na życie 10.45 Quo vadis? 11.40 Wojciech Cejrowski boso przez świat 12.15 Smaki czasu z Karolem Okrasą 12.45 Licencja na wychowanie (s.) 14.00 Familiada (teleturniej) 14.35 XV Festiwal Kabaretowy w Koszalinie 2009 15.20 Pogoń Szczecin - Jagiellonia Białystok 17.50 Słowo na niedzielę 18.00 Panorama 18.35 Wideoteka dorosłego człowieka 19.25 Śmiesznie na temat 20.05 Szansa na sukces - koncert laureatów 22.45 Regulamin zabijania (film kopr.) 1.00 Protokół Windsorski (film kopr.).

TV KATOWICE

6.07 Debata po europejsku 6.31 Było, nie minęło 7.12 Przegląd prasy 7.45 Aktualności 7.55 Do przerwy 0:1 8.45 Przygody kota Filemona 9.50 Info poranek 10.00 Serwis info 10.55 Serwis sportowy 11.00 Sprint przez historię Przemysława Babiarza 11.57 Kawaleria powietrzna 13.00 Debata po europejsku 14.00 Zagadki tamtych lat 15.00 Było, nie minęło - kronika wiadomości historii 16.00 Studio Wschód 16.50 Podwodna Polska 17.30 Aktualności 18.20 Śląska lista przebojów 18.35 Do przerwy 0:1 19.15 Przygody kota Filemona 19.30 Sprint przez historię Przemysława Babiarza 20.00 Prawda ekranu 21.00 Telekurier extra 22.23 Listy do PRL-u 23.22 Jak zdobyć i stracić fortunę (film niem.).

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.20 Scooby Doo, gdzie jesteś? 7.50 Wojownicze żółwie Ninja II 9.45 Magazyn UEFA Champions League 10.15 Ewa gotuje 10.45 Światowe rekordy Guinnessa 11.45 Polsat Warsaw Open 2010 13.45 Dom nie do poznania (film USA) 14.45 Się kręci 15.45 Szogun (film kopr.) 17.45 Wzór (film USA) 18.50 Wydarzenia 19.30 Daleko od noszy 20.00 Liga Mistrzów 20.40 Bayern Monachium - Inter Mediolan 22.40 Liga Mistrzów 23.15 Człowiek widmo II (film USA).

TVC 1

5.55 Poranek z Dadą 6.10 Złote rączki 6.25 Sezamie, baw się razem z nami 6.50 Garfield i przyjaciele (s. anim.) 7.15 Patrol dziecięcy (s.) 7.40 U nas na farmie 7.55 Zwierzakom na ratunek (film anim.) 9.20 Baranek Shaun (s. anim.) 9.25 Wiadomości dla dzieci 9.45 Pogotowie kulinarne (mag.) 10.15 Biały kieł (film USA) 12.00 Południowe wiadomości 12.05 Z metropolii; Tydzień w regionach 12.35 Auto Moto Revue (mag.) 13.10 Dziewięć rzemiosł 13.30 Wybory 2010 (spoty wyborcze) 14.50 Wspomnienie Vlastimila Brodskiego 15.30 Robin Hood (s.) 16.15 Zawodowcy (s.) 17.10 Człowiek z tatuażem (film fr.) 18.40 Dzieje walecznego narodu czeskiego 18.45 Wieczorynka 19.00 Wiadomości 20.00 Opowiadania filmowe 21.20 W 80 dni dookoła świata (film USA) 23.15 Lo-

sowanie Szczęśliwej 10 23.20 Mesjasz: Sąd Ostateczny (film br.).

TVC 2

6.20 Wiadomości STV 6.45 Dzieci chwili (dok.) 7.05 Diagnosta 7.20 Sztuki walk (cykl dok.) 7.50 Panorama 8.30 Cudowna planeta (cykl dok.) 9.25 Nasza wieś (mag.) 9.45 Folklorika (mag.) 10.10 Za wiejskimi muzykantami 10.40 Poszukiwania czasu utraconego 11.05 Proces H - Dni D 12.00 Game Page (mag.) 12.30 Meduza (lista przeb.) 13.10 Simpsonowie (s. anim.) 13.45 MŚ w hokeju na lodzie 2010 Niemcy: półfinał (transmisja meczu) 16.30 Powołanie: Congregatio Jesu (cykl dok.) 17.00 Uśmiechy J. Korna 17.45 MŚ w hokeju na lodzie 2010 Niemcy: półfinał (transmisja meczu) 20.30 Bayern Monachium - Inter Milan (transmisja meczu) 23.05 Echo Praskiej Wiosny 2010 23.15 Dašek & Růžicka (koncert).

NOVA

5.50 Admirał Bańka atakuje (s. anim.) 6.15 Bolek i Lolek (s. anim.) 6.30 Rotary, samochód wyścigowy (s. anim.) 7.00 SpongeBob Kanciastoporty (s. anim.) 7.25 Tuż przed tragedią (cykl dok.) 8.20 Obywatelskie judo 9.05 Poradnik domowy (mag.) 10.00 Wesoły domek (film USA) 12.00 Dzwonice do TV Nova 12.30 Miły człowiek (film czes.) 14.05 Nie oglądaj się, za nami idzie koń (film czes.) 15.35 Dama za burtą (film USA) 17.55 Przymaki Babicy (mag. kul.) 18.30 Przyprawy (mag.) 19.30 Wiadomości 20.00 Pan nas również, szefie! (film czes.) 21.55 Inwazja (film USA-austral.) 23.50 Dyplomata (film austral.-br.).

PRIMA

6.15 Magazyn kulinarny 6.45 Tom & Jerry (s. anim.) 7.10 Pokemon (s. anim.) 7.35 Tom & Jerry (s. anim.) 7.50 Bajer z Bel-Air (s.) 8.20 Pomoc domowa (s.) 8.50 Salon samochodowy (mag.) 9.45 M.A.S.H. (s.) 10.50 Nieustraszony (s.) 11.50 To morderstwo, napisała (s.) 12.55 Kochany urwis (film USA) 14.35 Maski (film USA) 16.45 Columbo (s.) 18.55 Wiadomości, sport 19.35 Pomoc domowa (s.) 20.00 Step Up - Taniec zmysłów (film USA) 22.15 Szybcy i wściekły (film USA) 0.35 Droga do piekła (film USA-meks.).

NIEDZIELA 23 maja

TVP 1

7.00 Transmisja mszy św. z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach 8.00 Tydzień 8.30 Pora na doktora 8.50 Janosik (s.) 10.45 Małpi gang (film holend.) 11.15 Bronisław Wildstein przedstawia 11.55 Między ziemią a niebem 12.00 Regina Coeli 12.15 Między ziemią a niebem 13.00 Wiadomości 13.15 Brodzik od kuchni 13.45 Nowe przygody szwajcarskiej rodziny Robinsonów 15.35 Wielkie widowiska natury 16.30 Wiktory 2009 17.00 Teleexpress 17.20 Ojciec Mateusz (s.) 18.15 Jaka to melodia? (teleturniej) 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.20 Blondynka 21.20 Sprawiedliwi 22.15 Wpadka (film kopr.).

TVP 2

6.25 Sto tysięcy bocianów 7.00 M jak miłość (s.) 7.55 Barwy szczęścia (s.) 9.00 Łagodna na drodze 9.15 Zacisze gwiazd 9.50 Kto lepszy - małpy czy ludzie? 10.50 Boso przez świat 11.25 Makłowicz w podróży 12.00 Pole marzeń (film USA) 14.00 Familiada (teleturniej) 14.30 Złotopolscy (s.) 15.05 Szansa na sukces 16.10 Na dobre i na złe (s.) 17.05 Płocka Noc Kabaretowa 18.00 Panorama 18.55 Tak to leciało! 20.05 Kabaretowy Klub Dwójki 21.00 Piąty element (film kopr.) 23.10 Kocham kino 23.40 Andrzej Wajda ogląda „Popiół i diament” 0.15 Mama dla Anny (film niem.).

TV KATOWICE

7.02 Zagadki tamtych lat 7.30 Serwis info 7.45 Aktualności 7.55 Koncert życzeń 8.45 Śląska lista przebojów 9.00 Gdzie jesteś, Paititi? 10.00 Antysalon Ziemkiewicza 11.00 Teleplotki 11.57 Kawaleria powietrzna 13.00 Prawda ekranu 14.00 Wierzę, wątpię, szukam 15.00 Tajemnice Watykanu 16.00 Teleplotki 16.50 W poszukiwaniu drogi 17.30 Aktualności 18.00 Retransmisja sportowa 20.00 Tydzień Jacka Żakowskiego 20.40 Serwis info 20.51 Młodzież kontra 21.45 Aktualności 23.17 Nieparzyści 0.25 Unibax Toruń Caelum - Stal Gorzów Wielkopolski.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.10 Produkcje Myszkki Miki 7.40 Kaczor Donald przedstawia (s.) 8.15 Scooby Doo, gdzie jesteś? 8.45 Gumisie (s. anim.) 9.45 Kacze opowieści (s.) 10.45 Piękne mleczarki (film USA) 12.40 Krokodyl Dundee (film austr.) 14.40 Moje córki (film USA) 16.45 On i ona 17.45 Hotel 52 (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Daleko od noszy (s.) 20.00 Skazany na śmierć (s.) 21.05 CSI. Kryminalne zagadki Miami (s.) 22.05 Kości (s.) 23.05 Nigdy nie umieraj sam (film USA) 1.00 Magazyn sportowy.

TVC 1

6.00 Trojaczki (s. anim.) 6.25 Rośnie, kwitnie, rozwija się 6.50 U nas na farmie 7.05 Poranek z Dadą (program dla dzieci) 7.20 Kumpel Timmy (s.) 7.30 Boisko 7 (pr. dla dzieci) 9.45 Kalendarium 10.00 Wędrująca kamera (mag.) 10.30 Obiektyw (mag.) 10.55 Grzechy dla ojca Knoxa (s.) 12.00 Pytania V. Moravca (pr. dyskusyjny) 13.00 Wiadomości 13.05 Bajka 14.15 Film o filmie „Kuky wraca” 14.30 Kalejdoskop 14.55 Wreszcie sami (film czes.) 16.20 Retro (mag.) 16.45 TVC (mag.) 17.05 Słowo na niedzielę 17.10 Rodzina Horaków (s.) 18.05 Pan Tau (s.) 18.35 Podróż do Aluoi z Almaty 18.45 Wieczorynka 19.00 Wiadomości 20.00 Swingtime (film czes.) 21.35 EXPOminuty 2010 21.45 168 godzin (pr. publ.) 22.15 Komisarz De Luca: Burzliwe lato (film wł.).

TVC 2

5.50 Dašek & Růžicka (koncert) 6.50 Wiadomości STV 7.15 Romowie w Europie (cykl dok.) 7.50 Panorama 8.30 Czechosłowacki tygodnik filmowy 8.50 Dzienniczek lektur 9.00 Świat książek (mag.) 9.20 Dziesięć wieków architektury (cykl dok.) 9.40 Za horyzontem 10.00 Transmisja Mszy św. 11.15 Czy je zechcecie? 11.20 Świat sztuki: Rabunek w Jemenie (cykl dok.) 12.15 Manon Lescaut (teatr TV) 14.10 Kosmiczna odyseja Aleksieja Leonowa (dok.) 15.05 Tajemnicze wraki w otchłaniach (cykl dok.) 16.00 MŚ w hokeju na lodzie 2010 Niemcy: mecz o trzecie miejsce (transmisja meczu) 18.50 Film 2010 19.20 Moja rodzina 19.45 Simpsonowie (s. anim.) 20.15 MŚ w hokeju na lodzie 2010 Niemcy: finał (transmisja meczu) 23.20 Wszyscy albo nikt (film chiń.).

NOVA

5.40 Przygody Antje i jej przyjaciół (s. anim.) 5.55 Bolek i Lolek (s. anim.) 6.10 Admirał Bańka atakuje (s. anim.) 6.35 Baby Looney Tunes (s. anim.) 7.00 SpongeBob Kanciastoporty (s. anim.) 7.30 Przymaki Babicy (mag. kul.) 8.10 Przyprawy (mag.) 9.15 Czas jest po stronie mordercy (film czes.) 11.00 O zwierzętach i ludziach (s.) 11.55 Moto 2: Grand Prix Francji (transmisja) 13.40 Spotkanie w lipcu (film czes.) 15.15 Pozew o miłość (film kopr.) 17.00 Południowe wiadomości 17.30 Obywatelskie judo (mag.) 18.05 Poradnik domowy 19.00 Gospoda (s.) 19.30 Wiadomości 20.00 Ubezpieczalnia Szczęście (s.) 21.20 Odłamki (mag.) 21.50 Mr. GS (talk-

show) 22.20 Bestia (s.) 23.20 Świat gliniarzy (s.) 0.15 CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) 1.25 Drakula (film br.) 2.55 Odłamki (mag.).

PRIMA

6.10 Magazyn kulinarny 6.40 Tom & Jerry (s. anim.) 7.05 Pokemon (s. anim.) 7.30 Tom & Jerry (s. anim.) 7.45 Bajer z Bel-Air (s.) 8.15 Świat ogarnięty wojną (s. dok.) 9.20 Świat 2010 (mag.) 9.55 M.A.S.H. (s.) 11.00 Partia (pr. dys.) 11.45 Receptariusz prima pomysłów 12.55 Robin Hood - droga do sławy 13.10 Rewir Wolffa (s.) 14.10 Dziewczyna czy chłopak? (film czes.) 16.00 Morderstwa w Midsomer (s.) 18.00 Z Włochem w kuchni (mag. kul.) 18.55 Wiadomości 19.35 Pomoc domowa (s.) 20.00 Robin Hood - droga do sławy 22.20 Magia kłamstwa (s.) 23.20 Podrywacz (film USA).

PONIEDZIAŁEK 24 maja

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? 8.10 Kwadrans po ósmej 8.25 Kawa czy herbata? 8.45 Truskawkowe Ciastko 9.10 Budzik (dla dzieci) 9.40 Opowiedz nam coś, Miłu 9.50 Wielkie widowiska natury 10.50 Warto rozmawiać 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.30 Budzimy do życia 12.45 Jaka to melodia? (teleturniej) 13.30 Plebania (s.) 14.00 Klan (s.) 14.30 Moda na sukces (s.) 15.00 Wiadomości 15.10 Sport Euro 2012 15.20 Moda na sukces (s.) 15.50 Komisarz Rex (film kopr.) 16.40 Z refleksem 17.00 Teleexpress 17.20 Cielownik 17.35 Klan (s.) 18.00 Plebania (s.) 18.35 Jaka to melodia? (teleturniej) 19.05 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.25 Szkoła żon 21.50 Szpieg, który mnie kochał (film bryt.) 0.05 Szerokie tory 0.35 Porządek musi być! (film niem.).

TVP 2

6.15 Kopciuszek 6.40 Ślonie z Borneo 7.10 Nie ma to jak hotel 7.40 Przygód kilka wróbla Ćwirka 7.55 Złotopolscy (s.) 8.30 Pytanie na śniadanie 10.55 Aleja gwiazd 11.50 Sto tysięcy bocianów 12.15 Znaki czasu 12.45 Na dobre i na złe (s.) 13.45 Córki McLeoda (s.) 14.45 Hit dekady 16.00 Program lokalny 16.30 Nowa 17.25 Jeden z dziesięciu 18.00 Panorama 18.25 Gorący temat 19.00 Apetyt na życie 19.35 Bulionerzy 20.05 Barwy szczęścia (s.) 20.45 M jak miłość (s.) 21.45 Tomasz Lis na żywo 22.50 Ostry wiraż (film USA) 0.25 Rodzina, która wygrała z Hitlerem (film bryt.).

TV KATOWICE

6.00 Serwis info 6.17 Info poranek 7.23 Info traffic 7.45 Aktualności 8.10 Gość poranka 8.45 Muzyczny mix 9.50 Info poranek 10.12 Biznes otwarcie dnia 10.50 Gość poranka 12.17 Biznes 13.10 Raport z Polski 16.00 Rozmowa dnia 16.20 Biznes 16.50 Rynek jest dla wszystkich 17.00 To brzmi... 17.30 Aktualności 18.20 To brzmi... 18.30 Forum regionu 19.00 W poszukiwaniu drogi 19.25 TV Katowice zaprasza 20.10 Minęła 20-ta 21.06 Telekurier 23.04 Sportowy wieczór 23.17 Raport z Polski 23.45 Koka, terror i bunt Inków (film niem.) 0.48 Minęła 20-ta.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.10 Fortuna Wiedzy (teleturniej) 7.55 Tylko miłość (s.) 8.55 Świat według Kiepskich (s.) 9.55 Daleko od noszy (s.) 10.55 Malanowski i Partnerzy (s.) 11.25 Samo życie 11.55 Rodzina zastępcza 13.00 Czarodziejki (s.) 13.55 Pierwsza miłość (s.) 14.40 Świat według Bundy (s.) 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja (mag.) 16.30 Malanowski i Partnerzy (s.) 17.00 Dlaczego ja? 18.00 Pierwsza miłość (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Samo życie 20.00 Jumper (film kopr.) 22.00 Zapaść (film USA) 0.30 Zagadkowa Noc.

TVC 1

5.59 Dzień dobry 8.30 Sezamie, baw się razem z nami (pr. dla dzieci) 9.00 Wreszcie sami (film czes.) 10.25 Magazyn muzyki dętej 11.00 Władca Siapanu (dok.) 11.55 Czy je zechcecie? 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu (mag.) 13.30 Wybory 2010 (spoty wyborcze) 14.45 Rajske ogrody (cykl dok.) 15.05 Rodzina i ja 15.30 Kwiz-show dla dzieci 15.55 Tajemnice Toma Wizarda (s.) 16.10 Ja i moja rodzina (s. dok.) 16.25 Śpiewanki 16.30 Zaczarowane przedszkole 17.00 AZ-kwiz 17.30 Chłopaki w akcji (mag. kul.) 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Czarne owce (pr. publ.) 18.40 Żywe serce Europy 18.45 Wieczorynka 19.00 Wiadomości 20.00 Grzeszni ludzie miasta Pragi (s.) 20.50 Podróż po Almacie (pr. cykl.) 21.25 Reporterzy TVC (pr. publ.) 22.05 Obrona zamku (film USA) 23.50 Losowanie Szczęśliwej 10 23.55 Polityczne spektrum 0.20 Californication (s.) 0.50 Rajske ogrody (cykl dok.) 1.10 Kalejdoskop 1.35 Nasza wieś 1.55 Słowo na niedzielę 2.00 Człowieku, kim jesteś? (dok.).

TVC 2

6.00 Poranek z Dadą 6.10 Czarno-książnik z krainy Oz (s. anim.) 6.35 Pszczółka Maja (s. anim.) 7.00 Mieszkać - to sztuka (mag.) 7.25 Eksperyment 7.55 Obrazki z Francji (cykl dok.) 8.15 Historyczne minihistorie i ciekawostki 8.30 Panorama 9.10 Telewizyjny klub niesłyszących (mag.) 9.40 Kalendarium 9.55 Kwartet (mag.) 10.25 Josef Kainar (dok.) 11.15 TVC (mag.) 11.35 Za szkołę (konkurs dla młodzieży) 12.00 Walcz o swoje 12.25 Białe owce (pr. publ.) 12.40 Odyseja kosmiczna Aleksieja Leonowa (dok.) 13.35 Angielski dla najmłodszych 13.45 Telling Tales 13.50 Mądronos (pr. dla dzieci) 14.10 Zwierzakom na ratunek (film anim.) 15.35 Tajemnicze wraki w otchłaniach (cykl dok.) 16.25 Przygody nauki i techniki (pr. cykl.) 16.50 Życiu na ratunek 17.10 Czarodziejskie buty Jimmy'ego (film br.) 18.55 Wiadomości w czeskim języku migowym 19.05 Wędrująca kamera 19.30 Obiektyw (mag.) 20.00 Tajemnice zmarłych (cykl dok.) 20.50 Nieznani bohaterowie (cykl dok.) 21.20 Złote cielę (s.) 22.10 Piękne straty (talk-show) 22.50 Echo Praskiej Wiosny 2010 23.00 Terra musica (mag.) 23.30 Film point (opow. filmowe) 0.00 Big Beat (cykl dok.) 1.05 Pr. muzyczny 1.35 Świat książek (mag.) 1.50 Dzienniczek lektur.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.35 Stefanie (s.) 9.35 Komisarz Rex (s.) 12.25 Tescoma ze smakiem (mag.) 12.50 Las Vegas Casino (s.) 13.45 Gwiazdne wrota (s.) 14.40 Kobra 11 (s.) 15.40 Krok za krokiem (s.) 16.05 Wzór (s.) 17.00 Południowe wiadomości, sport, pogoda 17.35 Prawo i porządek: Zbrodniczy zamiar (s.) 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Kobra 11 (s.) 21.05 Weekend (mag.) 21.45 Mentalista (s.) 22.40 Agenci NCIS (s.) 23.35 Poker After Dark 0.20 Zatoka Namietności (s.).

PRIMA

6.25 Przygody Olivera Twista (s. anim.) 6.55 Frasier (s.) 7.20 Magazyn kulinarny 8.10 Pomoc domowa (s.) 8.55 M.A.S.H. (s.) 9.30 Prawo i porządek (s.) 10.30 To morderstwo, napisała (s.) 11.35 Portret zabójcy (s.) 12.35 M.A.S.H. (s.) 13.05 Reba (s.) 13.35 Gotowe na wszystko (s.) 14.35 JAG - Wojskowe Biuro Śledcze (s.) 15.35 Powrót do domu (film niem.) 17.40 Wiadomości regionalne 17.50 Fakty B. Tachei 18.00 Nakryto do stołu (konkurs kulinarny) 18.55 Wiadomości, sport 19.35 Pomoc domowa (s.) 20.00 Cuda życia (s.) 21.20 Jak zbudować marzenie 22.20 Kości (s.) 23.20 Zabójcze umysły (s.) 0.20 Rewir Wolffa (s.).

ZYCZENIA



W dniu 22. 5. 2010 obchodzi swój zany jubileusz 80 lat życia

pan WILHELM BRODA

z Markłowic. Z tej okazji dużo zdrowia, pomyślności, szczęścia, radości życzą żona i synowie z rodzinami.

RK-081

W tych dniach obchodzą swoje urodziny

**Szanowne Panie
JADWIGA I GRAŻYNA
SIKORA**



Kochanej Żonie i Córce, Mamusi i Siostrze dużo zdrowia, szczęścia, ciepła rodzinnego i miłości życzą Wiesław, Leszek z rodziną, a mały Sebastian przesyła Babci i Cioci buziaki, wołając 100 lat!

GL-371



*Mijają lata, mijają dni,
przemija życie jakby we śnie.
Czasu się nie da zahamować
więc Ci chcemy pogratulować.
Zdrowia, szczęścia i powodzenia
to są z całego serca nasze życzenia.*

Z okazji 90. urodzin tego życzą

pani MILUŚCE PRZECZEK

koleżanki z KK Hawierzów-Sucha.

GL-368



*Stu lat w miłości i zdrowiu,
niech towarzyszy Ci szczęście.
Twój bagaż życiowy – mądrość –
przykładem dla innych niech będzie.*

Dnia 22 maja 2010 obchodzi zany jubileusz 85. urodzin

pan FRYDERYK TURCZA

z Karwiny-Sowińca. Wszystkiego, co najlepsze, co dobre i miłe, co budzi uśmiech na twarzy oraz tradycyjnych stu lat życzą najbliżsi.

RK-079

CO W TEATRZE

SCENA POLSKA – CZ. CIESZYN: Stodkie rodzyńki, gorzkie migdały (22, godz. 17.30).

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Nasiona jest agentem (22-24, godz. 15.30); Doktor od jezera hrochů (22-24, godz. 17.45); Była sobie dziewczyna (22-24, godz. 20.00); Raj dla par (24, godz. 20.00); **KARWINA – Centrum:** Artur i zemsta Maltazara (22, 23, godz. 15.30); Twój na zawsze (22-24, godz. 17.45); Furia (22, 23, godz. 20.00); Moon (24, godz. 20.00); **TRZYNIC – Kosmos:** Nine (22-24, godz. 17.30); Wszyscy mają się dobrze (22, 23, godz. 20.00); Czwarty stopień (24, godz. 20.00); **BYSTRZYCA:** P. Jackson i Bogowie Olimpijscy: Złodziej i piorun (22, godz. 19.00); Artur i zemsta Maltazara (23, godz. 17.00); **JABŁONKÓW:** Księga ocalenia (23, godz. 17.00, 19.00); **CZ. CIESZYN – Central:** Alicja w krainie czarów (22, 23, godz. 17.00); Nine (22, 23, godz. 19.00); **CIESZYN – Piast:** Disco robaczki (22, 23, godz. 13.00, 14.30; 24, godz. 14.30).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.

POLSKIE AUDYCJE: Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz, po-pt: godz. 19.00; nie: godz. 18.30.

CO W TERENIE

BYSTRZYCA – Klub Seniora i Klub Kobiet przy MK PZKO za-

praszają na smażenie jajecznicy do Parku PZKO 26. 5. o godz. 16.00 w Domu PZKO. „Wajca i szpyrke weźcie ze sobą”.

CIERLICKO-KOŚCIELEC – MK PZKO zaprasza na koncert Basi Łakoty z kapelą 22. 5. o godz. 18.00 do DPŻW na Kościelcu.

FRYSZTAT – MK PZKO zaprasza 23. 5. o godz. 16.00 na tradycyjny Dzień Matki. Program wypełnia chór Hejnał-Echo.

HAWIERZÓW-SUCHA – MK PZKO zaprasza na spotkanie z okazji Dnia Matki w środę 26. 5. o godz. 15.00 do świetlicy PZKO. Ciekawy program w wykonaniu młodzieży PSP w Hawierzowie-Błędowicach.

KARWINA-RAJ – Kluby Kobiet i Seniora MK PZKO zapraszają na wspólne obchody Dnia Matki 25. 5. o godz. 16.00.

KARWINA-HENRYK – MK PZKO zaprasza 29. 5. o godz. 16.30 do Domu PZKO Karwina-Frysztat na Dzień Matki i smażenie jajecznicy. W programie prelekcja T. Siwka – Izrael.

KLUB 99 – Spotyka się w poniedziałek 24. 5. o godz. 10.00 na Grodzisku w Lesnej Dolnej.

KOŃSKA-PODLESIE – MK PZKO zaprasza na smażenie jajecznicy 25. 5. o godz. 16.00 obok restauracji Marco Polo. Prosimy zabrać jajka i szczypiorek.

LIGOTKA KAMERALNA – MK PZKO zaprasza na smażenie jajecznicy w sobotę 22. 5. od godz. 15.00 obok Domku PZKO.

OLBRACHCICE – MK PZKO zaprasza 29. 5. o godz. 16.00 na wernisaż wystawy malarskiej Anny Piskiewicz połączonej ze sprzeda-

WSPOMNIENIA



*Wspomnienie, to cicha nuta
wyjęta z tomów przeszłości,
wspomnienie, to nie wysnuta
ze złotej przędzy miłości...*

24 maja mija 10. rocznica, kiedy na zawsze opuściła nas nasza Najdroższa Mama i Babcia

śp. HELENA KUBECZKOWA

z domu Kantor, zaś dnia 3 maja minęła czwarta rocznica śmierci naszego Kochanego Tatusia, Dziadka i Pradziadka

śp. EMILA KUBECZKI

z Orłowej-Poręby (dawniej z Karwiny-Kopalń). Z miłością i szacunkiem wspominają najbliżsi.

GL-375



Dnia 25 maja 2010 obchodziłby swe 90. urodziny

śp. JÓZEF SŁOWIK

z Hawierzowa-Suchej. O chwilę wspomnień prosi syn z rodziną.

RK-072

NEKROLOGI



W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 19. 5. 2010 zmarł nagle w wieku 75 lat nasz Kochany Mąż, Ojciec, Teść, Dziadek, Szwagier i Wujek

śp. WALTER DUDA

zamieszkały w Karwinie-Łąkach. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w środę dnia 26 maja 2010 o godzinie 14.00 z kościoła katolickiego w Karwinie-Łąkach. W smutku pogrążona rodzina.

RK-080

zą obrazów w Domu PZKO oraz na występ zespołu „Drops” z okazji Dnia Matki, o godz. 17.00. Wystawa będzie czynna też w niedzielę, 30. 5. w godz. 9.00-15.00.

OLDRZYCHOWICE – Macierz Szkolna przedszkola i szkoły zapraszają na festyn przy leśniczówce 29. 5. o godz. 15.00. Wystąpią: przedszkolaki z POGODY, uczniowie z SP, Tyrka. Zapewnione atrakcje dla dzieci i bogaty bufet.

ORŁOWA-PORĘBA – Zarząd MK PZKO zaprasza 30. 5. o godz. 15.00 na Dzień Matki połączony ze smażeniem jajecznicy do świetlicy Koła. Występują „Dziecka ze Stonawy”.

SKRZECZOŃ – MK PZKO zaprasza na tradycyjne smażenie jajecznicy i mistrzostwa Koła w kometce 29. 5. o godz. 15.00 „Na kopcu” na terenie Rudolfa Grabowskiego. W razie niepogody pierwsza impreza odbędzie się w Domu PZKO w salce na 1. piętrze.

ZWIĄZEK PRZYJAŹNI CZE-SKO-SŁOWACKO-POLSKIEJ w Karwinie – Zaprasza na spotkanie z okazji Dnia Matki 22. 5. o godz. 15.00 do Domu PZKO we Frysztacie. Bogaty program kulturalny zapewniony.

OFERTY

SPRZEDAM PAS ŚLĄSKI do stroju cieszyńskiego, pozłacane srebro, przepięknie opracowany, całkowita waga 0,8 kg. Tel.: 558 694 731, po godz. 19.00. GL-373

MALOWANIE DACHÓW, 3 x lakierowane, 100 kc/m² (włącznie z materiałem). Balicki, tel.: 558 742 469, 732 383 700. GL-354

ODKUPIĘ jakiegokolwiek antyki, meble, instrumenty muzyczne,

zabawki, szkło, porcelanę, obrazy, wszystkie gatunki broni białej i palnej, zegary, zegarki kieszonkowe – mogą być i uszkodzone, stare pocztówki i zdjęcia. Również skupujemy złoto, brylanty – płacimy więcej niż jubiler – jakakolwiek punca. Płacimy gotówką. Dzwoni kiedykolwiek! Inf.: 608 374 432, 608 863 098. GL-277

URLOP

AUTOKAROWY URLOP

Międzyzdroje – Bałtyk, Mazury, Zakopane, Harkany (Węgry), Pieszczany, Wielki Meder, Wyokie Tatry, Pieniny, Podhajska (Słowacja), Salzkammergut (Austria), Czechy Południowe, Karkonosze. Katalog wysłemy pocztą (za darmo). CK A-Z TOUR, 739 95 Bystrzyca 536, tel.: 558 551 187-9, www.ckaztour.cz, e-mail: ckaz@centrum.cz. GL-301

KONCERTY

CIESZYN – Polskie Towarzystwo Harfowe z siedzibą w Cieszynie zaprasza na koncert harfowy uświetniającego 1200-lecie legendarnego założenia miasta Cieszyn. Koncert o nazwie „Nowa harfa w starym grodzie” odbędzie się w poniedziałek 24. 5. o godz. 18.00 w Teatrze im. A. Mickiewicza w Cieszynie. Bilety w cenie 20 i 10 zł można nabyć lub zamówić w kasie teatru: 0048 338 581 652. Grupy młodzieżowe mogą liczyć na zniżki.

WYSTAWY

MIEJSKI DOM KULTURY w Karwinie, sala Manesa: do 30. 6. wystawa połączona ze sprzedażą pt. „Lalki w strojach ludowych”. Czynna: po, śr, pt: 9-15, wt-czw: 9-19. **MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz.**

Ogłoszenia do »Głosu Ludu« przyjmowane są w dni powszednie:

□ W redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30;

e-mail: ogloszenia@glosludu.cz

□ W biurze firmy AD SERVIS, ul. Strzelnicza 18, Cz. Cieszyn w godz. 8.00-16.00. Tel. 558 711 027; e-mail: ad.servis@hudeczek.cz

□ W Odd. Literatury Polskiej Biblioteki Karwinie-Frysztacie (przy rynku) w godz. otwarcia. Tel.: 596 312 477; e-mail: knih-k1pl@rkka.cz

ABC Simple English
PRO DĚTI I DOSPĚLÉ
SUMMER TIME CAMP 2010
czyli
WaKaCJE z AnGieLsKim!
Najwyższy czas na zgłoszenia!!!
LIPIEC 2010
obóz przyimiastowy
5 dni w tygodniu
wiek 6-9 i 9-12 lat
cena 1990,- Kč
Dzwoń dziś! 728 756 623
abc.english@seznam.cz

Kupię dom
lub domek letniskowy
powiat F-M, ew. Karwina
tel. 777 007 727

Spring Time s.r.o.
poszukuje
PRZEDSTAWICIELA
HANDLOWEGO
do dystrybucji i sprzedaży towaru na obszarze Czech i Słowacji
Wymagania:
- zezwolenie na działalność gospodarczą (ŽL)
- wykształcenie średnie
- prawo jazdy kat. B + doświadczenie w prowadzeniu samochodu dostawczego
- częste kilkudniowe wyjazdy
Pisemne oferty + CV należy przesłać w terminie do 15.6.2010 pod adresem: **Spring Time s.r.o., Strojnická 405, 735 62 Č. Těšín** lub spring@spring.cz
tel./fax: 558 732 434.
Info: www.spring.cz

Cieszynie, Praska 3/14: stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Czynna: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **SALA WYSTAW w Karwinie; rynek Masaryka:** stała ekspozycja „Střípky z dějin Karvine”; do 30. 6. wystawa pt. „Amoniti – ozdoby i dracvi dávno zaniklých moří”. Czynne: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie, K muzeu 89:** stała ekspozycja „Czarodziejski świat tramwajów”. do 17. 10. wystawa pt. „Czar kryształu”. Czynne: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17;

▲ **SALA WYSTAW w Jablónkowie, Rynek Mariacki 14:** wystawa stała „Z przeszłości Jablónkova i okolicy”. Czynna: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

CZ. CIESZYN, ul. Smetany, kawiarnia Johanka: do 31. 5. wystawa obrazów Brzeški Budnik.

W OSTRAWIE Z TRZECIEGO MIEJSCA PANUJE ZADOWOLENIE

Koubek zostaje przy sterze Banika

Kiedy Miroslav Koubek zmieniał w zeszłym roku trenera Karla Večeře przy sterze piłkarzy Banika Ostrawa, niektórzy stukali się w czoło. Mało znany szkoleniowiec przychodził na Bazale z opinią ponuraka i w ogóle człowieka raczej mało przystępnego. Tymczasem sezon 2009/2010 zakończył w Ostrawie niczym król Miroslav Wielki. Nie zdobył wprawdzie z Banikiem mistrzowskiego tytułu, ale trzecie miejsce też jest sukcesem tej drużyny. Przed sezonem nikt nie postawiłby na Banik nawet złamanego grosza.

– Zagramy w europejskich pucharach, a w lidze są przed nami tylko Sparta i Jablonec. To chyba niezły wynik, nawet o takim nie marzyliśmy – powiedział dziennikarzom Miroslav Koubek podczas oficjalnego podsumowania sezonu. Ostrawianie w emocjonującej końcówce I ligi zagraли bez dwóch kluczowych stoperów, Renego Bolfa i Aleša Neuwirtha. Czy te dwie kontuzje mogły mieć wpływ na słabszą postawę Banika w decydujących meczach z Mładą Bolesławią i Marilą Příbram? – Mistrzowski tytuł przegraliśmy w pojedynku ze Spartą Praga – stwierdził Koubek. – Tam ważyły się losy całego sezonu. Przed własną publicznością powinniśmy byli wygrać ze Spartą, bo wtedy mielibyśmy wszystko we własnych rękach.

W ostatnich dniach spekulowano na temat dalszej przyszłości Miroslava Koubka w Ostrawie. Prezydent klubu, Tomáš Petera, potwierdził najrozsądniejszy scenariusz. – Koubek przedłużył z nami umowę i poprowadzi drużynę także w nowym sezonie – poinformował szef klubu. Wszystko wskazuje na to, że Banik przed trudnym sezonem, przed występami na dwóch frontach (w I lidze i Lidze Europejskiej) nie opuści nikt z kluczowych zawodników. – Nie dopełnimy sportowego harakiri – podkreślił Petera. W planach jest zakup co najmniej czterech nowych piłkarzy na niewralgiczne punkty zespołu: do linii pomocy i ofensywy. –



Miroslav Koubek (z prawej) zostaje na Bazalach.

Musimy mieć równych dublerów, bo chcemy godnie reprezentować czeską piłkę na międzynarodowej scenie – wytłumaczył Koubek.

Domowe mecze Banik zaliczy na swoim kultowym miejscu, czyli w Śląskiej Ostrawie. Włodarze klubu do-

stosują się do rozporządzeń czeskiego Związku Piłki Nożnej i uruchomią wygrzaną płytę na Bazalach. Planowana budowa nowego stadionu w Swinowie znajduje się jak na razie na ślepych torze, blokowana przez radę miasta. Jej członkowie nie są bowiem

w tej sprawie jednomyślni. – Zaproponowaliśmy miasto bardzo atrakcyjne warunki wspólnego działania, zobaczymy, co z tego wyniknie. Jestem zdecydowanym zwolennikiem budowy nowego stadionu w Swinowie, bo respektuję marzenia tysięcy naszych kibiców, którzy nie wyobrażają sobie Banika w innym miejscu, aniżeli w śląskiej części Ostrawy – dodał Petera. (Przypomnijmy na marginesie, że jeden z czytelników „Głosu Ludu” podważał dwa tygodnie temu śląską przynależność geograficzną Swinowa, tymczasem wystarczy dokładnie spojrzeć na mapę Ostrawy i wszelkie wątpliwości w mig zostaną rozwiane).

Rywała w Lidze Europejskiej (dawnym Pucharze UEFA) poznają ostrawianie dopiero 21 czerwca. Wtedy odbędzie się losowanie par drugiej rundy fazy eliminacyjnej. Pierwszy mecz Banik zaliczy 15 lipca, rewanż z nieznanym do tej pory przeciwnikiem zaplanowany jest na 22 lipca. Niewykluczone, że podopieczni trenera Miroslava Koubka zmierzą się z którymś z klubów ze wschodniej części Europy. – 7 czerwca na piłkarzy czeka pierwszy oficjalny trening przed nowym sezonem – zdradził najbliższe plany trener Koubek. Ostrawianie tradycyjnie wyjadą też w Alpy, zgrupowanie kondycyjne odbędzie się w terminie od 23. 6. do 3. 7. W Austrii Banik zmierzy się w sparingu m.in. z japońskim klubem Sanfrecce Hiroszima. **JANUSZ BITTMAR**

W SKRÓCIE

MŚ W HOKEJU NA LODZIE: CZESI O FINAŁ ZE SZWEDAMI. Reprezentacja RC w hokeju na lodzie zmierzy się dziś w półfinale z ekipą Szwecji. Podopieczni trenera Vladimíra Růžički w czwartkowym ćwierćfinale pokonali w rzutach karnych drużynę Finlandii. Drugą półfinałową parę tworzą Niemcy (gospodarze imprezy) i Rosjanie.

ROLLAND GARROS: POLACY POZNALI RYWALI. Agnieszka Radwańska w pierwszej rundzie gry pojedynczej wielkoszlemowego turnieju im. Rolanda Garrosa zmierzy się z reprezentantką Wielkiej Brytanii, Eleną Baltachą. Polka została rozstawiona z numerem ósmym. Turniej w Paryżu rozpoczyna się już jutro. Po ewentualnym zwycięstwie 21-letnia krakowianka może spotkać się z reprezentantką Kazachstanu Jarosławą Szwedową albo Włoszką Sarą Errani. W kolejnych rundach, gdyby wszystko szło zgodnie z rozstawieniem, na Radwańską czekałaby m.in. Rosjanka Alisa Klejbanowa i Dinara Safina, a w ćwierćfinale Serbka Jelena Janković. Oprócz Radwańskiej w grze pojedynczej wielkoszlemowego Rolanda Garrosa zobaczymy także dwóch tenisistów. Michał Przysiężny w pierwszej rundzie zmierzy się z rozstawionym z numerem 11. Rosjaninem Michaiłem Jużnym. Z kolei Łukasz Kubot na start dostał Francuza Josselina Ouannę, który na pewno jest w jego zasięgu, ale w kolejnej rundzie jego rywalem może być inny reprezentant Francji, o wiele groźniejszy Jo-Wilfried Tsonga.

DZIŚ WYBORY PREZESA PZN. W sobotę w krakowskim Hotelu Sheraton odbędzie się zjazd Polskiego Związku Narciarskiego, na którym zostanie dokonany wybór prezesa. Dotychczasowy, Apoloniusz Tajner, ma kontrkandydata w osobie Ludwika Żukowskiego, prawnika i prezesa Warszawskiego Okręgowego Związku Narciarskiego.

KOLEJNA WIZYTA NA UKRAINIE. Już w najbliższym tygodniu Ukrainę odwiedzi kolejna delegacja przedstawicieli UEFA, która skontroluje postępy poczynione przez Ukraińców w przygotowaniach do zbliżającego się Euro 2012. Na Ukrainę nie po raz pierwszy przyłeci Komisja Ekspertów, której przewodniczyć będzie dyrektor Departamentu Stadionów i Bezpieczeństwa UEFA, Marc Timmer. **(jb)**

NASZA OFERTA

PIŁKA NOŻNA – II LIGA: Karwina – Sokolow (jutro, 17.00). **DYWIZJA:** Jakubczowice – Orłowa (dziś, 16.30), Krawarze – Hawierzów (jutro, 16.30). **MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA:** Krnów – Olbrachcice (jutro, 17.00). **I A KLASA:** Stonawa – Śmiłowice, Lutynia Dolna – Raszkowice, Herzmanice – Dzieńmorowice, Sucha Górna – Stara Biela (dziś, 17.00), Bystrzyca – Janovice (jutro, 17.00). **I B KLASA:** Gródek – Mosty, Karwina B – Nydek, Wędrynia – I. Piotrowice, Oldrzychowice – Dobra (dziś, 17.00), Niebory – Szenow, Jabłonków – Gnojnik (jutro, 17.00). **MP KARWIŃSKIEGO:** Dąbrowa – ČSAD Hawierzów, Sj Rychwałd – Cierlicko, Bogumin B – Żuków G., TJ Pietwałd – F. Orłowa, Zabłocie – Wierzniowice (dziś, 17.00), G. Błędownice – Sj Pietwałd (jutro, 17.00). **MP FRYDEK-MISTEK:** Piosek – Frydek-Mistek B (jutro, 17.00), Bukowice – Nawsie (jutro, 17.00). **(jb)**

Woda komplikuje piątoliigowe rozgrywki

O meczach ostatniej szansy piszemy na łamach gazety od miesiąca. Czym bliżej końca rozgrywek piłkarskich, tym sytuacja robi się bardziej dramatyczna. Z punktu widzenia naszych drużyn gorąco jest przede wszystkim w rozgrywkach Mistrzostw Województwa, gdzie spadek realnie zagraża zespołom Banika Olbrachcice i FK Bogumin.

Na pięć kolejek przed końcem sezonu w 5. lidze liczy się każdy punkt. Najgorszą sytuację wyjściową notują piłkarze FK Bogumin, którzy w tabeli zajmują przedostatnią pozycję. Co gorsza, podopieczni trenera Martina Kempnego nie zaliczyli w ubiegły weekend wyjazdowego meczu z Wracimowem, nie zagrają też w najbliższej 25. kolejce u siebie z Frydlantem. – Boisko nie nadaje się do gry – powiedział nam wczoraj trener bogumińskiej ekipy, Martin Kempný. Wprawdzie powódź ominęła Park Betra Bezručą, ale woda po obfitych opadach deszczu zamieniła murawę w jedno wielkie jezioro. – Pogoda mocno skomplikowała nam plany, bo tracimy kontakt z resztą zespołów w strefie spadkowej. Zagramy dopiero za tydzień z Oldrzychowem, a więc do tej pory na pewno nie odbijemy się z ostatniego miejsca w tabeli – stwierdził bogumiński szkoleniowiec. – W dodatku do meczu z Oldrzychowem będziemy trenowali w bardzo trudnych warunkach, ale nie składamy

broni – zadeklarował Kempný. Wyjazdowy pojedynek z Wracimowem przełożony został na 2 czerwca, domowy mecz z Frydlantem odbędzie

się siedem dni później – 9 czerwca o godz. 17.00. Dziś na pewno nie odbędzie się mecz derbowy Czeski Cieszyn – Lokomotywa Piotrowice.



Zdjęcie z derbów Olbrachcice – Bogumin. O piłkę walczą: Tomáš Wojtyna (z lewej) i Lukáš Ciesarik z Bogumina.

– Woda wciąż trzyma – powiedział nam trener Cz. Cieszyna, Dalibor Dávek.

Z usterkami walczą o piątoliigową skórę także zawodnicy Banika Olbrachcice. W poprzedniej kolejce olbrachciczanie pauzowali (mecz z Nowym Jiczynem przełożono na najbliższą środę o godz. 17.00). Wzrok kibiców Banika skierowany jest teraz w stronę niedzielnego spotkania z Krnowem. Drużyna trenera Tomáša Červenki szykuje się do wyjazdowego meczu w najsilniejszym składzie. Przygotowany do gry jest także napastnik Jaroslav Goj, zdobywca bramki w zremisowanym 1:1 meczu z Czeladną. – Wtedy zagrałiśmy w kałużach wody i futbol bardziej przypominał piłkę wodną. Mam nadzieję, że w Krnowie boisko umożliwi nam normalną grę – stwierdził Červenka. Pod nieobecność kontuzjowanego Hekery w bramce Banika pojawi się Jan Jaček. – Chyba nie zabierzemy do Krnowa obrońcy Rostislava Čuboka, który nabawił się wirusowego zapalenia ucha – poinformował „Głos Ludu” olbrachcicki szkoleniowiec. Mecz z Czeladną z ławki rezerwowych obejrział doświadczony pomocnik Roman Miczka. Co się dzieje? – zapytaliśmy trenera. – Nic się nie dzieje, Romek znajduje się po prostu w słabszej dyspozycji, chyba sam doskonale zdaje sobie z tego sprawę. **JANUSZ BITTMAR**